

Spotkania parlamentarzystów austriackich

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął wczoraj w Belwederze delegację Zgromadzenia Związku węgierskiej Republiki Austrii z przewodniczącym Rady Narodowej — jedną z izb parlamentu austriackiego — Antonem Benya.

Z delegacją Zgromadzenia Związku węgierskiej Republiki Austrii spotkał się także przewodniczący Klubu Poselskiego PZPR — Edward Babiuch.

Następnie w gmachu Sejmu parlamentarzyści austriaccy uczestniczyli w spotkaniu z przedstawicielami szeregu sejmowych komisji. W spotkaniu wzięli udział Marszałek Sejmu Stanisław Gucwa. (PAP)

GWIAZDZOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 10 stycznia 1974

Nr 8 (9288)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Wstępna ocena wykonania NPG 1973 roku

Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu 8 bm. dokonało oceny wstępnych wyników wykonania Narodowego Planu Gospodarczego za rok 1973.

Rezultaty osiągnięte w IV kwartale ubr. potwierdzają w

pełni prognozę całorocznych wyników, prezentowaną na I Krajowej Konferencji PZPR oraz w toku debaty sejmowej nad projektem planu i budżetu na 1974 r. Wskazują one, że wszystkie podstawowe zadania ubiegłorocznego planu zostały wykonane, a w wielu dziedzinach przekroczone.

Efekty dobrego tempa produkcji materialnej przemysłu i rolnictwa oraz wzrost wydajności pracy pozwoliły na znaczne zwiększenie dochodów ludności. Nastąpiła też dalsza rozbudowa i unowocześnienie potencjału wytwórczego kraju. Pomyślnie wykonano plan budownictwa mieszkaniowego. Wydatnie wzrosły obroty handlu zagranicznego i udział Polski w międzynarodowym podziale pracy. Wyniki te świadczą o konsekwentnej realizacji uchwały VI Zjazdu PZPR.

Na tle ubiegłorocznych wyników oraz zadań roku bieżącego Biuro Polityczne uznało za niezbędne zapewnienie w I kwartale br. wysokiego rytmu pracy we wszystkich ogniskach gospodarki. W szczególności konieczne jest terminowe wykonywanie planów produkcji rynkowej i na eksport, planów budownictwa, zapewnienie poprawy pracy transportu i dyscypliny jego użytkowników oraz konsekwentne, zdyscyplinowane realizowanie ustalonych przez rząd programów oszczędności paliw, energii, surowców i materiałów.

Na posiedzeniu wysłuchano również informacji pierwszych sekretarzy komitetów wojewódzkich PZPR w Katowicach i w Warszawie o działalności instancji i organizacji partyjnych na rzecz zapewnienia jak najlepszych warunków dla pełnej realizacji zadań społeczno-gospodarczego rozwoju w 1974 r. Biuro Polityczne stwierdziło, iż katowicka i warszawska organizacja partyjna prawidłowo przygotowują się do wykonania

Dokończenie na str. 2

Dobre wyniki 1973 roku

5 mld zł ponadplanowej produkcji przemysłu wielkopolskiego

Dotychczasowe informacje o rezultatach pracy wielkopolskiego przemysłu w 1973 roku oparte były w dużej mierze na szacunkach i przewidywaniach. W poznańskim Urzędzie Statystycznym weryfikuje się obecnie i sumuje sprawozdania przedsiębiorstw; po zakończeniu tych prac, będziemy wiedzieli o naszym przemyśle wszystko, z dokładnością do jednej złotówki.

Wstępne dane wskazują, że wielkopolski przemysł zatrudniał w ub. roku 306 000 osób, czyli 9000 więcej, niż przed rokiem i dał produkcję o wartości 116 miliardów złotych, a więc o 12 mld zł większą niż w 1972 roku i o 5 mld zł większą niż planowano. 75 procent całego przyrostu produkcji uzyskano u nas dzięki zwiększonej wydajności pracy.

Jak z tego wynika, dynamika wzrostu zatrudnienia sięgnęła 3 procent (w porównaniu z rokiem poprzednim), produkcji sprzedanej — (12 procent, a wydajności pracy — 8,7 procent. Są to nieźle wskaźniki, korzystniejsze niż w ubiegłych latach, choć przyrost sprzedanej produkcji był o 0,9 procent niższy niż przed rokiem. Ale ponieważ punkt startu był wyższy — wszystko się wyrównuje.

Niektóre branże przemysłowe rozwijały się znacznie szybciej od przeciętnego poziomu (12 procent). Na przykład przyrost sprzedanej produkcji w przemyśle chemicznym Poznań wynosił 15,1 procent, w lekkim — 17,2, w energetyce 19,6.

W dniach 7—9 stycznia 1974 r. w Pradze odbyła się narada przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych poświęcona omówieniu pracy miesięcznika „Problemy pokoju i socjalizmu” w latach 1972—1973. W naradzie wzięły udział delegacje 67 partii komunistycznych i robotniczych.

Wzrasta ranga miesięcznika „Problemy pokoju i socjalizmu”

W dniach 7—9 stycznia 1974 r. w Pradze odbyła się narada przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych poświęcona omówieniu pracy miesięcznika „Problemy pokoju i socjalizmu” w latach 1972—1973. W naradzie wzięły udział delegacje 67 partii komunistycznych i robotniczych.

W przyjacielskiej dyskusji przedstawiciele partii podzieliли się uwagami o pracy miesięcznika. Uczestnicy narady pozytywnie ocenili działalność „Problemy pokoju i socjalizmu”. Stwierdzili, że pismo na swych łamach naświetla aktualne problemy obecnej doby, przyczyniało się do bardziej wnikliwego rozpatrywania przez bratnie partie zagadnień teorii marksizmu-leninizmu, do wymiany doświadczeń z zakresu budowy socjalizmu i komunizmu oraz walki rewolucyjnej.

Delegaci narady stwierdzili także rosnące znaczenie miesięcznika jako kolektywnego pisma teoretycznego i informacyjnego partii komunistycznych i robotniczych oraz sforymułowali zalecenia, zmierzające do udoskonalenia jego działalności. Zdaniem uczestników narady istnieje wszelkie możliwości zwiększenia wkładu pisma do walki komunistów przeciwko głównemu wrogowi narodów — imperializmowi, którego oparciem jest imperializm amerykański: do walki o pokój, demokrację, wyzwolenie narodowe i społeczne, o socjalizm i komunizm, o konsolidację międzynarodowego

Nagrody Ministra Spraw Zagranicznych dla piłkarzy i kolarzy

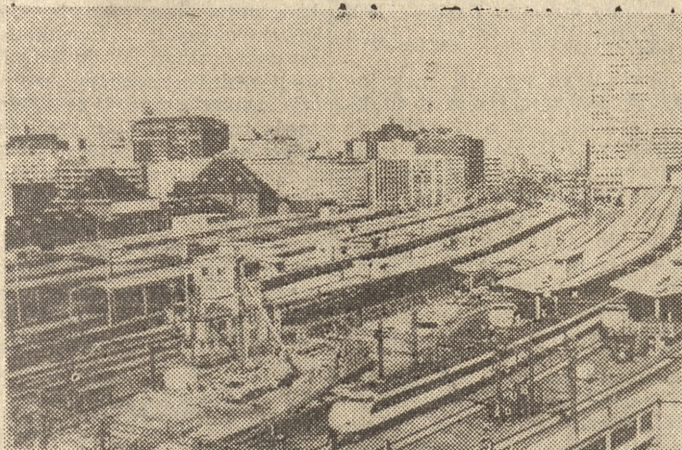
Członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych Stefan Olszowski, wręczył w środę 9 bm. doroczne nagrody sportowcom, którzy najbardziej rozstawili w świecie sportu Polski Ludowej i dobre imię naszego kraju.

Za osiągnięcia w 1973 r. nagrody Ministra Spraw Zagranicznych otrzymały reprezentacje narodowe w piłce nożnej i kolarstwie.

S. Olszowski serdecznie podziękował piłkarzom i kolarzom za sukcesy, jakie osiągnęli na sportowych arenach świata. Przypominając triumfy kolarzy w Mistrzostwach Świata, Wyścigu Pokoju i innych imprezach oraz zwycięstwa piłkarzy, dające im awans do finałów Piłkarskich Mistrzostw Świata — min. S. Olszowski wyraził przekonanie, że w bieżącym roku polski sport odniesie kolejne sukcesy na arenie światowej.

W imieniu piłkarzy puchar odebrał kapitan reprezentacji — Kazimierz Deyna. Wręczył on jednocześnie S. Olszowskiemu pamiątkową piłkę z podpisanymi wszystkimi naszymi reprezentantów. Puchar dla kolarzy otrzymał kapitan zespołu, dwukrotny mistrz świata — Ryszard Szurkowski, który podziękował za wyróżnienie, zapewnił też, że również w br. nasi reprezentanci dołożą wszelkich starań, aby uzyskać jak najlepsze rezultaty w światowym wsółzawodnictwie sportowym. (PAP)

Stacja — gigant w Tokio



Ponad 2 300 pociągów odjeżdża każdego dnia z 750 000 pasażerów z głównej stacji kolejowej Tokio. Perony znajdują się tu na trzech poziomach, w tym dwa — pod ziemią.

Na zdjęciu: naziemne perony gigantycznej stacji.

Fot. — CAF — JPS

W Warszawie

Inauguracja sesji leninowskiej

W Warszawie rozpoczęła się wczoraj międzynarodowa konferencja naukowa, zorganizowana z okazji przypadającej w tym miesiącu 50 rocznicy śmierci, twórcy państwa radzieckiego Włodzimierza Iljicza Lenina.

Spotkanie, w którym obok 100 naukowców polskich biorą udział delegacje z Bułgarii, CSRS, Mongolii, NRD, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego, w którym obok 100 naukowców polskich biorą udział delegacje z Bułgarii, CSRS, Mongolii, NRD, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego.

Kolejne silniki okrętowe ze znakiem HCP

W Fabryce Silników Okrętowych Zakładów „Cegielskiego” w Poznaniu, oddano 9 bm. kolejny silnik typu 6 RND o mocy 17 400 KM dla stoczni w Gdańsku. Kilka dni temu podobny silnik o mocy 12 000 KM przekazano do Chińskiej Republiki Ludowej. W bm. fabrykę opuścił pięć silników okrętowych napędu głównego. Jak twierdzi jej kierownik — Stanisław Łabuziński — zadania te zostaną wykonane.

Rezultaty te są wynikiem dobrej organizacji pracy, utrzymania rytmiczności produkcji, racjonalnego gospodarowania czasem oraz wysiłku całej załogi. Podjęte zostały także kroki dla zmniejszenia zużycia materiałów, zwłaszcza paliw.

PAP

Polsko-radzieckie rozmowy gospodarcze

W środę w Moskwie rozpoczęło się kolejne posiedzenie międzyrządowej radziecko-polskiej komisji ds. współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej. Delegacji radzieckiej przewodniczy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Michaił Lesiecki, delegacji polskiej — wicepremier, Mieczysław Jagielski. (PAP)

„Nurzec” nadal na mieliznie

Trawler s/t „Nurzec”, który 4 bm. wpadł na mieliznę w wybrzeży Szkocji nadal pozostaje na skałach. Utrzymujący się od wielu dni gwałtowny sztorm w tym rejonie uniemożliwia rozpoczęcie akcji ściągania trawlera z mielizny.

W tej sytuacji kierownictwo armatora podjęło decyzję o pozostawieniu w Aberdeen 12 członków załogi trawlera, którzy w razie potrzeby pomogą w akcji ratowania statku i na prawie uszkodzeń, a następnie przy sprowadzeniu trawlera do kraju. Natomiast pozostali członkowie załogi s/t „Nurzec” w najbliższych dniach powrócą do swego portu macierzystego. Trawler „Rudawa” na którego pokładzie znajdują się zwłoki trzech tragicznie zmarłych rybaków, przybędzie do Gdyni 11 bm. w godzinach rannych. (PAP)

Spotkanie z prezesem PAN

9 bm. członkowie Klubu Dziennikarzy Naukowych SDP spotkali się z prezesem PAN — prof. W. Trzebiatowskim. Tematem spotkania były zadania dziennikarzy naukowych w popularyzacji osiągnięć badawczych w dziedzinie nauk podstawowych oraz problemy robotniczej współpracy przedstawicieli prasy z naukowcami.

Samoloty USA dla Sajgonu

Jak informuje AFP, Stany Zjednoczone zamierzają dostarczyć władzom sajskim około 100 myśliwców bombardujących typu „F-5e”. Rzecznik ministerstwa obrony USA potwierdził informacje o tych dostawach nie podając jednakże liczby samolotów.

Manewry wojskowe w NRF

Od 14 do 18 stycznia w Niemiec Republice Federalnej, na dużym obszarze Hesji, która graniczy z NRD, odbędą się manewry wojsk wchodzących w skład NATO. Weźmie w nich udział ponad 20 tys. żołnierzy i oficerów amerykańskich oraz zachodniemieckich.

Nominacje w USA

Prezydent Nixon mianował J. Sisco podsekretarzem stanu ds. politycznych.

Doskonalenie pracy kadr kierowniczych

Problemowi, jak doskonaląc poziom pracy, kwalifikacje pracowników administracji państwowej i gospodarczej, poświęcono naradę, która 9 bm. odbyła się w Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie. Uczestniczyło w niej ponad 40 dyrektorów departamentów kadr i szkolenia ministerstw oraz urzędów centralnych a także kierownictwo Instytutu Doskonalenia Kadr Kierowniczych Administracji Państwowej.

Spotkanie wczorajsze to — część szeroko zakrojonego programu, który przewiduje przeszkolenie w ciągu 4 lat w IDKKAP około 6 tys. osób. Uprzednio podobne narady odbyły się na szczeblach wojewódzkich oraz w poszczególnych resortach. (PAP)

Były ambasador USA w Japonii, R. Ingersoll zaprzysiężony został na stanowisko zastępcy amerykańskiego sekretarza stanu ds. Azji Wschodniej i Pacyfiku.

Atak raketowy na Phnom Penh

W środę rano oddziały sił patriotycznych ostrzelały rakietami o kalibrze 122 mm pozycje żandarmerii Lon Nola w centrum stolicy Kam

PAP RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM
RADIO-INFO-WE TELEFONEM

bodży Phnom Penh. Kilka rakiet eksplodowało w pobliżu obozu wojskowego piechoty rządowej.

Zamach w Belfascie

W nocy z wtorku na środę ekstremiści protestancyjni dokonali bestialskiego ataku bombowego na dom zamieszkały przez rodziny katolickie, położony w północnej, protestanckiej dzielnicy Belfastu. Mieszkańcy domu zdołali w ostatniej chwili opuścić budynek.

Porozumienie USA — Panama

Stany Zjednoczone i Panama uzgodniły podstawowe zasady no-

wego traktatu, który w przyszłości położy kres amerykańskiej jurysdykcji w strefie Kanalu Panamskiego.

K. Tanaka w Bangkoku

Po zakończeniu 48-godzinnej wizyty na Filipinach premier Japonii K. Tanaka udał się do Bangkoku.

Pogrzeb D.A. Siqueirosa

We wtorek na stołecznym cmentarzu Dolores w Meksyku odbył się pogrzeb Davida Alfaro Siqueirosa. Trumna ze zwłokami światowej sławy malarza meksykańskiego spoczęła w rotundzie zasłużonych. Uroczystości pogrzebowe zgromadziły tysiące mieszkańców stolicy, a także prowincji.

Proces w Sztokholmie

W Sztokholmie rozpoczął się proces dwóch sprawców słynnego napadu na bank w centrum stolicy Szwecji — J. Olssona i C. Olssona. Jak wiadomo, przed paroma miesiącami trzymali oni przez tydzień 6 zakładników w pomieszczeniach banku i zostali ujęci po wrzuceniu przez policję granatów z gazem obojętniającym.

Tel-Awiw prowadzi grę na zwłokę

Wojskowi przedstawiciele Egiptu i Izraela spotkali się w środę rano w Genewie i konferowali przez 70 minut na temat rozdzielenia armii obu stron wzdłuż frontu sueskiego. Obradom przewodniczył, jak zwykle, dowódca Do-raznych Sił Zbrojnych ONZ na Bliskim Wschodzie, gen. En-šo Sillasvuo. Następnie, siódme z kolei posiedzenie grupy roboczej do spraw wojskowych, wyznaczono na przyszły wtorek, 15 bm.

Spotkanie śródogodowe było naj-krótsze z dotychczasowych, a okres dzielący je od następnego posiedzenia będzie rekordowo długi. Dotychczas, jeśli po-łączymy 4-dniową przerwę nowo-roczną, przedstawiciele Egiptu i Izraela spotykali się co 2-3 dni. Obserwatorzy przypu-szczają, że strona izraelska wciąż nie jest gotowa do for-malnego przedstawienia w Ge-newie własnych propozycji w sprawie rozdzielenia wojsk. Ze śródogodowych doniesień nieof-icjalnych wynika co prawda, że Kair otrzymał już jakieś in-formacje o planie izraelskim kanałami dyplomatycznymi za-pośrednictwem USA, ale jest-żeżnamiennie, iż prasa kairska 9 bm. raz jeszcze zarzuciła Tel-Awiwowi prowadzenie gry na zwłokę.

„Al-Gumhurija” pisze, że Izrael przyciąga rozmowy tu-macząc się kolejno: wyborami, potem formowaniem nowego rządu, wreszcie tym, że wy-niki wyborów nie przyniosły wy-raźnych rozstrzygnięć.

Jak poinformował w środę rzecznik Białego Domu sekre-tarz stanu USA Henry Kissin-ger opuścił w czwartek wieczó-rem Waszyngton i uda się do Izraela oraz Egiptu w celu przeprowadzenia rozmów w sprawie rozdzielenia egipskich i izraelskich sił zbrojnych w strefie Kanału Sueskiego.

Tymczasem kairski dziennik „Al-Ahram” pisze, że prezy-dent Egiptu Anwar Sadat za-mierza dokonać szerokich zmian w administracji państwo-wej, które będą miały na celu szybki rozwój gospodarczy kra-ju. Według źródeł dyploma-

tycznych w Kairze, prezydent Sadat polecił dotychczasowe-mu wicepremierowi i ministro-wi finansów, gospodarki i han-dlu zagranicznego, Azizowi Higazi utworzyć nowy gabi-net. Dotychczas prezydent pełnił równocześnie funkcję szefa rządu.

Władze izraelskie kontynu-ują kampanię terroru na okupo-wanych terytoriach arabskich. Grożą one represjami arab-skim przedstawicielom rejonu Gazy, którzy mają wziąć udział w pracach sesji Narodowej Ra-dy Palestyny. (PAP)

Konferencja OPEC:

Do 1 kwietnia br. ceny ropy bez zmian

Podczas zakończonych 9 bm. nadzwyczajnej konferencji przedstawicieli 12 państw członkowskich OPEC, posta-nowiono, że do 1 kwietnia br. ceny ropy naftowej nie uleg-ną, ani podwyższeniu, ani zmniejszeniu. Ustalono, że państwa OPEC wstrzymają się z podjęciem decyzji w kwestii cen, do czasu przed-stawienia specjalnego raportu sporządzonego przez komisję ekonomiczną OPEC.

Rzecznik Białego Domu o-świadczył, iż 11 lutego br. od-będzie się w Waszyngtonie — na zaproszenie prezydenta Ni-xona — konferencja mini-strów spraw zagranicznych krajów największych konsu-mentów ropy naftowej.

Perspektywy rozwoju polskiej motoryzacji

Wywiad z ministrem T. Wrzaszczykiem

Kryzys paliwowo-energe-tyczny świata zachodnie-go, podwyżka cen ropy naftowej i jej przetworów — spowodowały już spadek za-in-teresowania zakupami samo-chodów w krajach Europy za-chodniej. Prowadzi to w kon-sekwencji do istotnych zmian w strukturze produkcji i kie-runkach rozwoju motoryzacji w państwach EWG i Stanach Zjednoczonych. A jak będzie u nas?

— Czy światowy kryzys naf-towy, z którym musimy się li-czyć, przebiegać wszystkie upr-zę mysłowane kraje, w tym także i Polska odbija się w ja-kiś istotny sposób na tempie i kierunkach rozwoju naszego przemysłu samochodowego? — z tym pytaniem do ministra przemysłu maszynowego — Ta-deusza Wrzaszczyka zwrócił się dziennikarz PAP.

— Trzeba podkreślić, że przy-czyną impasu, w jakim znalazł się przemysł samochodowy w świecie zachodnim, jest nie tylko kryzys naftowy — stwier-dził na wstępie minister Wrzaszczyk. — Głównym i zaostrzającym się z roku na rok problemem staje się ros-nący deficyt surowców i materia-łów oraz związany z tym wzrost ich cen, zwłaszcza stali. Nie ulega natomiast wątpli-wości, że obecny kryzys nafto-wy doprowadzi do zmian w kie-runkach rozwoju motoryzacji na świecie. Wszystko wskazuje na to, że kończy się era samo-chodów bardzo szybkich i wiel-kich krążowników szos. Zda-niem specjalistów, samocho-dem osobowym przyszłości bę-dzie wóz o małym i średnim litrażu, rozwijający predkość stu kilkudziesięciu km/godz., o zwartej budowie, która przy stosunkowo niewielkich rozmiarach zewnętrznych gwarantu-je dużą wygodę wewnątrz po-jazdu i duży komfort jazdy. Prowadzone będą niewątpli-wie intensywne prace nad zwiększeniem przyspieszeń sa-mochodu, a więc silnikiem umożliwiającym przyspieszenia przy najmniejszym zużyciu paliwa.

Już dziś w krajach zachod-nich widoczny jest wzrost za-in-teresowania samochodami o pojemności silnika do 1000 ccm, a więc tej klasy co „Fiat 126” i „127”. Popyt na te pojazdy będzie nadal wzrastać. Zainte-resowanie samochodami o po-jemności silnika do 1600 ccm (w tej grupie mieści się nasz „Fiat 125p”) powinno — jak przewidują fachowcy — utrzy-mać się na dotychczasowym poziomie, a popyt na samocho-dy o dużym litrażu będzie na-dal spadać.

— A więc realizowany w na-szym kraju program rozwoju przemysłu motoryzacyjnego jest zgodny z obecnymi tendencja-mi światowymi? — Jak najbardziej. Podjęte przez kierownictwo partii i państwa decyzje były — jak widać — dalekowzroczne, a obrany przez nas kierunek prawidłowy i słuszny. Trzeba też zwrócić uwagę i na to, że sytuacja w krajach RWPG, w tym także w Polsce, jest zu-piełnie inna niż w świecie za-chodnim. Mamy silną bazę we-glową, rozbudowaną energetykę i możliwość dostaw ropy naftowej z ZSRR, choć trud-ności z importem coraz droż-szych, gotowych produktów naftowych, wymagały odpo-wiednich decyzji rządu i pod-jęcia zdecydowanych kroków dla zmniejszenia zużycia i osz-czedności paliw. Znacznie mniej-sze niż w krajach zachodnich jest również u nas nasycenie

samochodami, a co za tym idzie istnieje duży popyt na wyroby przemysłu motoryza-cyjnego.

W tej sytuacji konsekwent-nie realizujemy program szyb-kiego rozwoju motoryzacji w Polsce, a nasz przemysł samo-chodowy, nastawiony na roz-wój produkcji nowoczesnych samochodów o małym i śred-nim litrażu, ma zapewniony zby-t zarówno na bardzo chłonnym rynku wewnętrznym, jak i zagranicą, zwłaszcza w kra-jach RWPG. W 1974 r. produk-cja samochodów osobowych w Polsce przekroczy 165 tys. (wo-bec 122 tys. w 1973 r.). Wypro-dukujejmy 10 tysięcy małowit-razowych „Polskich Fiatów 126p” i 40 tys. „Syren 105” (łącznie z ich rolniczą odmianą), a pro-dukcja żerańskiej FSO wzroś-nie prawie do 110 tysięcy sa-mochodów.

FSO i FSM zmontują po-ad-to kilka tysięcy „Fiatów 127” oraz niewielkie ilości „Fiatów 132”. Równocześnie rozwijać będziemy montaż „Zastaw 1100” (jugosłowiańska wersja „Fiata 128”).

Jak z tego wynika, rozwija-my przede wszystkim produk-cję samochodów o stosunkowo niewielkim zużyciu paliwa i su-rowców. W ciągu najbliższych 5 lat zamierzamy zwiększyć produkcję „Polskich Fiatów 126p” do około 200 tys., a pro-dukcja żerańskiej FSO powięk-szy się w przyszłości również do około 160-180 tys. samocho-dów rocznie. Wytwarzany przez FSO „Fiat 125p” ulegnie — zgodnie z podjętą już decyzją — daleko idącej modernizacji. Będzie ona polegać m. in. na podniesieniu bezpieczeństwa jazdy (dwubudowowe hamulce, bezpieczna kierownica) oraz stylizacji nadwozia.

Zgodny z obecnymi tenden-cjami rozwoju światowej mo-toryzacji jest również realizo-wany przez nas program uno-woczenia produkcji auto-busów. W 1974 r. rozwijać bę-dziemy montaż nowoczesnych autobusów dużej pojemności „Jelcz-Berliet”; rozpoczęliśmy już budowę zmodernizowanych autobusów średniej wielkości „Autosan-09”. W następnym 5-leciu produkcja obu tych ro-dzajów autobusów osiągnie po-ziom około 10 tysięcy sztuk rocznie.

Rozmawiała:
EWA ARTYMOVICZ

Dobre wyniki 1973 roku

Dokończenie ze str. 1

centach, a jego dodatkowa pro-dukcja, w znacznej mierze prze-znaczona na miejscowy rynek, osiągnęła wartość prawie pół-tora miliarda złotych. Pod tym względem dorównuje mu ty-lko przemysł rolni-spożywczy z 1,3-miliardową produkcją po-nad założenia planu. Ci dwaj potencjał w znacznej mierze przyczynili się do utrzymania równowagi na naszym rynku.

A był to problem ważny. Strumień pieniędzy kierowany do kieszeni pracowników prze-mysłu rośł z miesiąca na mie-siąc. W końcu roku fundusz płac był o 13,1 procent więk-szy, a średnie płace, już po od-liczeniu podatków, o równe 10 procent wyższe, niż w 1972 roku.

Tym zwiększonym dochodem winien towarzyszyć jeszcze bo-gatszy strumień towarów, żeby zagwarantować klientom pra-wo wyboru, i to zostało w du-żej mierze zapewnione. Mie-dzy innymi dzięki zobowiąza-niom załóg w ramach „banku 30 miliardów” co zostało z-re-alizowane w 140 procentach i dzięki czemu na rynek wpłynęły dodatkowe towary war-tości 3,309 mln zł.

Spośród ponad 500 figurują-cych w naszej statystyce przed-

Uznanie dla budowniczych przemysłu spożywczego

Członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Józef Tejchma, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Bar-cikowski i wicepremier — Jan Mitrega spotkali się 9 bm. w Ministerstwie Przemysłu Spożywczego i Skupu z grupą inwestorów i budowni-czych przemysłu spożywczego.

Wskazując na podejmowa-ne przez kierownictwo partii i państwa starania, mające na celu przyspieszenie rozwo-ju przemysłu rolni-spożyw-czego wicepremier J. Mitrega przekazał budowniczym tego przemysłu słowa uznania i podziękowania za wykonanie z dużą nadwyżką ubiegłorocz-nego planu inwestycyjnego i oddanie do użytku wielu za-kładów przed terminem.

Te pozytywne doświadcze-nia ub. roku — stwierdził wi-cepremier — powinny być jak najszybciej wykorzystane dla pełnej realizacji tegorocz-nych, jeszcze większych zadań inwestycyjnych w przemys-le rolni-spożywym.

Już w ub. roku, dzięki prze-kroczeniu planowanych zadań inwestycyjnych i przekazaniu szeregu zakładów do eksploa-tacji przed terminem, zdolno-ści produkcyjne przemysłu spożywczego — jak podkreślił minister tego resortu Emil Kołodziej — wzrosły warto-ściowo o 20 mld zł. Urzeczy-wistnienie planowanych w tym roku zamierzeń inwesty-cyjnych w przemyśle spoży-wczym pozwoli na dalsze po-większenie jego zdolności pro-ducyjnych o około 22 mld. zł.

Posiedzenie Biura Politycznego

Dokończenie ze str. 1

nia ambitnych i trudnych za-łożeń gospodarczych planowa-nych na rok bieżący.

W następnym punkcie obrad zapoznano się z informa-cją ministra spraw wewnętrz-nych o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w kra-ju. Oceniając pozytywnie dzia-łania resortu spraw wewnętrz-nych oraz prokuratury i sa-downictwa Biuro Polityczne uznało za konieczne dalsze wzmożenie wysiłków w celu zapewnienia bezpieczeństwa obywateli i zapobiegania sy-tuacjom powodującym szkody w gospodarce narodowej.

W Gwoli sprawiedliwości trzeba tu też dodać, że załogi Kopal-ni Soli w Wapnie, Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego w Poznaniu i załogi innych, z owej siódemki dłużników, nie mogły wykonać swych planów w dużej mierze z objętych przyczyn: nie-do-boru wagonów i niektórych materiałów.

Na rosnące kłopoty transpor-towe narzeka reszta więcej zakładów. Znosi się na to, że transport i zaopatrzenie będą dawały o sobie znać także w realizacji tegorocznych planów. Warto się więc zastanowić, w jak sposób zmniejszyć wrażli-wość naszego przemysłu na te trudności. (nch)

Sprostowanie

We wczorajszym numerze o wrę-czeniu produkującym ludziom pracy Wielkopolski listów od I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka, zmieniono nazwisko przyadziśty z Wydziału W-1 w HCP — Stefana Białozyta. Przenaszamy.

Modyfikacja oprocentowania niektórych oszczędności i kredytów

Szybki wzrost dochodów pieniężnych ludności, występujący w warunkach stabilizacji kosztów utrzymania wpływa na systematyczne umacnianie zaufania do siły nabywczej złotego. Rezulta-tem tego jest m. in. stały wzrost wkładów oszczędno-ściowych ludności w PKO i SOP, które zwiększyły się ze 115 mld zł na koniec 1970 r. do 210 mld zł na koniec 1973 r. Jest to objaw pozytywny świadczący o tym, że ludność w sposób coraz bardziej prze-myślny gospodaruje swoimi dochodami. Wzrastająca za-możność społeczeństwa powoduje, że nasila się potrzeba ma-iać co bardziej perspektywiczny charakter, których zaspokoe-nie łączy się z koniecznością zgromadzenia odpowiednio prz-y najmniej części środków własnych.

Gromadzone w bankach oszczędności są wykorzysty-wane m. in. na udzielanie lud-ności kredytów np. na budow-nictwo mieszkaniowe, na roz-wój produkcji rolnej, na fi-nansowanie założeń retal-

nych towarów trwałego u-żytku.

Składanie oszczędności przy-nosi korzyści w postaci opro-centowania wkładów. Jedno-cześnie od udzielanych ludno-ści kredytów pobierane są odsetki, które powinny w za-segdzie równoważyć odset-ki od wkładów oraz koszt obsłu-gi kredytów.

Dotychczas proporcje mie-dzy oprocentowaniem wkła-dów oszczędnościowych, a o-procentowaniem kredytów nie były prawidłowe i nie u-względniały także kosztów bankowej obsługi wkładów i kredytów. W rezultacie banki dokonywały około 2 zł do każ-dych 100 zł udzielonego kredo-tytu.

Utrzymywanie takiego sta-nu spowodowałoby koniecz-ność wydatnego zwiększenia dopłat z budżetu do działalno-ści oszczędnościowo-kredyto-wej, ograniczając możliwość zwiększenia wydatków na ce-le społeczne. W tej sytuacji sta-ły się niezbędne pewne mody-fikacje oprocentowania niektó-rych wkładów i kredytów.

Jak dowiaduje się PAP w Ministerstwie Finansów, opro-centowanie wkładów oszczed-nościowych płatnych na każ-de żądanie nie ulegnie zmia-nie i wynosić będzie 3 proc. Również nie ulegnie zmianie oprocentowanie wkładów mie-sięcznych i budowlanych, wkładów z losowaniem premii w postaci samochodów osobo-wych, ciągników, przedpłat na „Fiata 126 p”, premiovych

i oprocentowanych bonów oszczędnościowych. Pewnej modyfikacji ulegnie nato-miast oprocentowanie wkła-dów terminowych, składa-nych na 12 miesięcy. Wkłady te będą oprocentowane: imien-ne w wysokości 4 proc., a o-kaziejskie 3,5 proc. Wkłady premiovne, wnoszone syste-matycznie przez okresy pie-cioletnie będą oprocentowane w wysokości 5,5 proc.

Równocześnie dla usoraw-nienia obsługi finansowej lud-ności, przeprowadzone zosta-ną pewne zmiany dotyczące niektórych form wkładów, nie wykazujących rozwoju, a mianowicie wstrzymane zo-stanie wystawianie książeczek oszczędnościowych na wkła-dy: z losowaniem premii pie-niężnych, z losowaniem moto-rowerów oraz na wkłady ter-minowe 3 i 6-miesięczne.

Z posiadaczami wkładów z losowaniem motorowerów o-r-az wkładów terminowych 3 i 6-miesięcznych zostaną roz-wiazane umowy.

W miejsce likwidowanych niektórych form wkładów zo-staną wprowadzone dwie no-we formy gromadzenia oszczedności, a mianowicie: imienne wkłady terminowe składane na 24 miesiące, opro-centowane 4,5 proc., imienne wkłady terminowe składane na 36 miesięcy, oprocentowa-ne 5 proc. Niezależnie od in-formacji, jakich udzielała pla-cówki PKO i SOP, właściciele wkładów terminowych, któ-rych oprocentowanie ulega modyfikacji, będą o tym pi-sem nie powiadomieni.

Równoległe z modyfikacją oprocentowania wkładów, pewnym zmianom ulegają stawki oprocentowania nie-których kredytów.

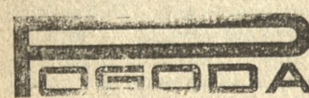
Podwyższa się oprocentowa-nie kredytów udzielanych lud-ności nierolniczej na indy-widualne budownictwo mieszka-niowe na okres 30 lat z 1 proc. na 3 proc., ale jedno-cześnie podwyższa się górna granicę niskiego oprocentowa-nych kredytów na ten cel z kwoty 110 tys. zł do kwoty 150 tys. zł. Ponadto obniża się oprocentowanie tych kredo-tytów w razie ich spłaty w cia-gu 25 lat — do 2,5 proc., a w ciągu 20 lat — do 2 proc.

Oprocentowanie kredytów udzielanych na kapitał re-monty domów jednorodzin-nych do kwoty 60 tys. zł pod-wyższa się z 1 proc. do 2 proc.

Oprocentowanie kredytów udzielanych rzemiosłu i pozostatej gospodarce nieuspołecz-nionej zwiększa się: z 6 proc. do 8 proc. przy kredycie obro-towym, z 4 proc. do 6 proc., przy kredycie inwestycyjnym i z 6 proc. do 8 proc. lub 10 proc. Przy kredycie na cele kooperacji z gospodarką u-społecznioną, zależnie od ro-dzaju kredytu.

Oprocentowanie kredytów gotówkowych udzielanych przez PKO i SOP na cele wy-nikające z przyczyn losowych lub na niektóre inne udoku-mentowane cele wynosić bę-dzie 8 proc., a na nieudoku-mentowane cele — 12 proc.

Obowiązująca dotychczas wysokość oprocentowania kre-dytów udzielanych rolnikom na cele produkcyjne i na bu-downictwo mieszkaniowe, ro-za przypadkami omówionymi powyżej, wynosząca w zależ-ności od przeznaczenia kredo-tytów od 2 do 6 proc., nie ulega zmianie. (PAP)



Na zachodzie i południowym za-chodzie zachmurzenie duże i miej-scami słabe opady śniegu z deszczem. Na pozostałym obszar-ze zachmurzenie na ogół umiarko-wane, przeważnie bez opadów. Tem-peratura maksymalna od około -4 stopni na wschodzie i około 0 stopni w centrum — do około plus 2 stopni na zachodzie. Wiatry umiarkowane, południowo-wschod-nie i południowe.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszona

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grun-waldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań ▲ Redaguje kolegium: Ma-rian Flejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Karczmarek (sekretarz redak-cji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Pa-ryżski (redaktor naczelny) Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytel-nikami 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09 Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 i 453-31 ▲ Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” ▲ Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16 Za treść i ter-min druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada ▲ Reklamy nie zamó-wionych nie zwracamy ▲ Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł) półrocze (104 zł) rok (208 zł) przyjmuje za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Pracy Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9 60-813 Poznań na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe ▲ indeks nr 35029 F-1

Usługi muszą wyjść naprzeciw społecznym potrzebom

Wywiad z Andrzejem Śliwińskim – I wicewojewodą poznańskim

Rozwój sił wytwórczych naszego kraju i województwa, ogólny wzrost poziomu życia ludności miast i wsi, zwiększenie zatrudnienia kobiet, pogłębiający się podział pracy – wszystko to powoduje szybko rosnące zapotrzebowanie społeczne na usługi oraz uwidacznia rozbieżność pomiędzy tempem wzrostu tego zapotrzebowania a możliwościami ich zaspokojenia.

Sytuacja w usługach dla ludności w Wielkopolsce stała się ostatnio przedmiotem szczególnego zainteresowania władz regionu. Usługi bowiem wzrosły do rangi problemu, bez rozwiązania którego nie można mówić o nowoczesnym stylu życia i harmonijnym rozwoju wszystkich dziedzin gospodarki narodowej.

O problemach rozwoju i poprawy jakości usług, a także o podjętych decyzjach strukturalno-ekonomicznych – rozmawiamy z I wicewojewodą poznańskim Andrzejem Śliwińskim.

— Duża dynamika rozwoju usług w województwie w ubiegłym roku wyrażająca się wskaźnikiem 125,4 procent w porównaniu do roku 1972, nie odpowiada w odczuciu społecznym pełnemu zaspokojeniu potrzeb na usługi. Jak wytłumaczyć to zjawisko?

— Uzyskana w roku ubiegłym, rzeczywiście wysoka dynamika nie jest, niestety, równo znaczna z zaspokojeniem potrzeb. Chodzi nam przecież o taką dynamikę rozwoju, która by w maksymalnym stopniu wychodziła naprzeciw potrzebom społecznym. Tak więc chociaż owa dynamika była duża i w latach 1971–1973 wyniosła 147,3 procent, to do zaspokojenia potrzeb na usługi daleko, rosną one bowiem jeszcze szybciej, a w dodatku poziom wyjściowy, od którego liczymy owe przyrosty był wysoce nie wystarczający.

Realizację powyższego zadania utrudniało nam dodatkowo permanentne niewykonanie rocznych planów usług. Nie sprzyjał temu system organizacji usług i zarządzanie działalnością usługową. Trzeba więc podjąć taki manewr ekonomiczny, który pozwoli przyspieszyć tempo rozwoju. Chodzi tu o wprowadzenie nowych rodzajów usług, podniesienie ich jakości oraz skrócenie terminów wyczekiwania między innymi przez wprowadzenie metod uprzedmiotowienia. A to z kolei wymaga przeobrażeń struktur organizacyjnych i zmian w zarządzaniu. I nie tylko. Wszelka działalność ekonomiczno-społeczna, a taką jest działalność usługowa, musi być rentowna.

— W Wielkopolsce wartość usług świadczonych statystycznie obywatelowi należy do jednych z najwyższych w kraju. Czy możemy więc mówić o względnie lepszym zaspokojeniu usług w naszym regionie niż gdzie indziej?

— Rzeczywiście, przeciętny Wielkopolek wydał w 1973 roku na pełną sferę usług 3.389 złotych, to jest dokładnie o 115 zł więcej niż przeciętny obywatel kraju. Ale jest szereg przyczyn, które nie pozwalają na samozadowolenie. Nasz region ma szczególną specyfikę społeczno-ekonomiczną: jest najsilniej zurbanizowany w kraju (mamy przecież 100 miast w województwie) przy równoczesnym bardzo wysokim poziomie rozwoju rolnictwa. Charakterystyczne jest wysoka towarowość i duża specjalizacja produkcji. W Wielkopolsce występuje więc większe niż gdzie indziej zapotrzebowanie na usługi.

— Tak więc ludzie decydują o wszystkim. A u nas brak chętnych do pracy w usługach. Dlaczego?

— Ponieważ działalność usługowa dla ludności jest z re-

trudnienie kobiet jest naj-

wyższe. Nadal nie rozwiązany

jest problem usług motoryza-

cyjnych. Potrzebny nam jest

rozwój usług budowlano-

mieszkaniowych, zwłaszcza

instalacyjnych, bo przecież szyb-

ko rośnie budownictwo w

mieście i na wsi i coraz więcej

remontujemy stare domy.

— W czym wobec tego należy

upatrywać przyczyn owego nie

dozwoju usług, będącego

źródłem społecznego niedo-

stytu?

— Wymieniłbym tu dwa

podstawowe zespoły przyczyn.

Pierwszą grupę spraw zaadre-

sować trzeba do władz lokal-

nych — od gminy do woje-

wództwa. Jest to przede wszyst-

kim poszerzenie i rozbudowa

bazy lokalowej, przyspieszenie

tempa realizacji inwestycji

usługowych oraz przejście na

metody uprzedmiotowienia w

usługach. Do tego dodać nale-

ży konieczność poprawy zaopa-

trzenia w materiały, surowce i

urządzenia techniczne punk-

tów usługowych. Występują-

ce tu niedostateki winny być

stopniowo usuwane. Na cele te

należy jednak wypracować od-

powiednie środki.

Problem drugi — to sprawa

kadr zatrudnionych w usłu-

gach, brak stabilizacji wykwa-

lifowanych pracowników i

stały odpływ fachowców do za-

kładów przemysłowych, a

także do prywatnego rzemiosła,

które nie zawsze jest zaintere-

sowane świadczeniem usług

dla ludności.

— Tak więc ludzie decydu-

ją o wszystkim. A u nas brak

chętnych do pracy w usługach.

Dlaczego?

— Ponieważ działalność us-

ługowa dla ludności jest z re-

guły nierentowna i rzutuje niekorzystnie na ogólne wyniki gospodarcze przedsiębiorstw i zakładów. Organizatorzy usług nie są więc zainteresowani w ich rozwijaniu. W wielu wypadkach ceny za usługi ustalone nie wiele lat temu, na przykład na chemiczne czyszczenie i pranie w 1964 roku, na prace szewskie w 1963 roku. Ceny kształtują się dzisiaj poniżej rzeczywistych kosztów własnych. Wynika to z wprowadzenia nowych surowców i materiałów o wyższej jakości, a więc i droższych.

Powoduje to z kolei, że przeciętna płaca w usługach kształtuje się aktualnie na poziomie znacznie niższym niż w pozostałych działach gospodarki narodowej. Jeśli dodamy trudne warunki lokalowe, przestarzały park maszynowy — a więc gorsze warunki pracy, jasnym staje się powód ucieczki kadr, zwłaszcza kwalifikowanych, do tych działów gospodarki narodowej, które zapewniają lepsze warunki pracy i uposażenia.

Staliśmy więc wobec konieczności powszechnej regulacji płac pracowników zatrudnionych w usługach dla ludności. Środki na ten cel muszą stać wygospodarowane w części poprzez wprowadzenie w pełni uzasadnionych ekonomicznie cen.

— Regulacja cen na usługi — o ile mi wiadomo — ma głównie charakter strukturalno-ekonomiczny, a więc powinien wpłynąć na dalszy ich rozwój i na podniesienie ich jakości...

— Jak już podkreśliłem, każda działalność ekonomiczna, która wywołuje społeczne skutki — a taką dziedziną są usługi dla ludności, musi być opłacalna zarówno dla pracowników jak i organizatorów. Inaczej nie wyjdziemy poza to, co dziś posiadamy.

Dlatego decyzja o weryfikacji cen na usługi ma zadanie szersze, stwarza bowiem warunki i zasadnicze punkty wyjścia do poprawy sytuacji w usługach, zwłaszcza poprzez podniesienie płac pracownikom bezpośrednio zatrudnionym w działalności usługowej w granicach 15–20% i przez zapew-

Dokończenie na str. 4

Młodszy brat znakomitych poznańskich chórów chłopców — gnieźnieński zespół „Szpaki” ukończył dziś 4 lata. Dziesiątego bowiem stycznia 1970 roku Wiesław Kiser po wyselekcjonowaniu sześćdziesięciu spośród ponad trzystu kandydatów do tworzonego chóru, rozpoczął pierwszą próbę. Zaczęli od popularnego i prostego kanonu „Panie Janie”...

Najwięksi nawet zapaleńcy i optymiści nie mogli przewidzieć, że w tym krótkim czasie śpiewający chłopcy rodem z Gniezna osiągną tak dobry artystyczny poziom, sięgną po liczne i liczące się sukcesy. Liczba stu dwudziestu kilku koncertów w 67 miastach Polski, ZSRR i NRD, kilkanaście audycji radiowych i telewizyjnych, dwa filmy mają swoją wymowę.



Fot. — Romuald Zielażek

O sprawach artystycznych chóru i jego planach rozmawiamy z dyrygentem i kierownikiem artystycznym „Szpaków” — Wiesławem Kiserem.

— Choć niezręcznie panu o tym mówić, lecz radzi byśmy wiedzieć, jakie jest największe osiągnięcie zespołu?

— Po pierwsze stworzenie z grupy uczniów zespołu zarówno artystycznego jak i ludzkiego; po wtóre zaś opracowanie nie interesującego, jak mi się wydaje, i rozległego repertuaru.

— No właśnie. „Szpaki” wykonywali ponad 120 utworów kompozytorów z różnych epok, od renesansu do współczesności...

— Trudno byłoby wymienić wszystkie pozycje repertuarowe, czy choćby nazwiska ich autorów. Szczególnie jednak wiele satysfakcji przyniosło nam przygotowanie chorałów, motetów i kantat Jana Sebastiana Bacha, partii dzieł oratoryjnych: „War Requiem” Brittena i „Stabat Mater” Scarlatiego oraz prawykonywanie paru nastu pieśni twórców współczesnych, wśród nich: „Pieśń o Gnieźnie” Jerzego Kur-

W kierunku ambitnego repertuaru

czewskiego, „Wariacji” Jana Fotka, „Śpiącej dziewczynki” Leona Landowskiego, „Dwóch pieśni żartobliwych” Romualda Twardowskiego. Zresztą preferujemy muzykę nową — współczesną, czego wyrazem jest m. in. powołanie stałego Ogólnopolskiego Konkursu Kompozytorskiego im. Feliksa Nowowiejskiego, którego przedmiotem stanowią utwory na chór a capella.

— Przed kilkoma dniami zakończył się drugi konkurs. Po prosimy zatem o parę szczegółów i podanie wyników.

ściowaniu pracy, choć byż recenzenci nie zawsze trafnie wytykają nasze wady. Te słowa powiedział jednak już tylko jako dyry-

— Wkraczacie w piątą działalność. Co on przyniesie?

— Trudno dziś definitywnie powiedzieć. Na pewno postaram się, aby był lepszy niż poprzednie. Gdy chodzi o konkretne plany, nie bardzo lubo nich mówić. Słów więc kilka o okresie najbliższym. Wróciliśmy z zimowiska w bieszczadach. Przed nami nagrania dla telewizyjnego Studia Muzyki Rozrywkowej — audycji, która emitowana będzie lutym. Wykonamy kompozycje: Benona Hardego „Oddajmy wam piosenki” i Jerzego Miliana „Dialog o północy”. Stępnie wybieramy się na koncerty do Warszawy.

No a na co dzień zwykła szara praca.

Rozmawiał:

WOJCIECH NENTWIG

Więcej lodówek i automatycznych pralek

Od pierwszych dni stycznia załoga największego krajowego producenta lodówek i automatycznych pralek — Wrocławskich Zakładów „Polar” w pełni wykonała zwiększone o ponad 10 procent zadania. Z taśm montażowych schodzi każdego dnia 1700 lodówek i 100 poszyciwanych automatycznych pralek. Załoga zakładów zamierza zwiększyć w br. produkcję nowoczesnych lodówek do pół miliona sztuk oraz automatycznych pralek bębnowych do 30 tys.

Największy przyrost produkcji dotyczy pojemnych, lodówek absorpcyjnych „Polar-60”, wyposażonych w nowoczesną izolację poliuretanową; są one bardzo poszukiwane w sklepach z uwagi na wysoką jakość (cena 2.700 zł). Trzykrotnie zostaną zwiększone w br. dostawy rynkowe lodówek meblowych. Znacznie więcej znajdzie się też w placówkach handlowych nowoczesnych lodówek „przebrankowych” — typu „Polar-180” — dla potrzeb wieloposobowych rodzin.

„SUPERGWIAZDOR-73”

Drobne grzeszki czy niesłychane przestępstwa?

zajmują 82 strony, czyli tylko około jednej szóstej całej objętości książki. W pozostałych pięciu rozdziałach (350 stron) mówi się jedynie o prywatnym życiu Hitlera. Tytuły rozdziałów są tu wystarczająco wymowne: „Artysta i architekt”, „Świat duchowy”, „Kobiety”, „Chory fuhrer”... itp.

Czytelników książki Masera uderza agresywny ton autora. Ale nie w stosunku do „bohatera” jego pracy, lecz do badaczy zajmujących się tym tematem. Maser „obala” dosłownie wszystkich poważnych historyków burżuazyjnych piszących o faszyzmie i Hitlerze, od Heidenau do Bullocka i Schirena, od Rotfelsa do Heibera. Cza sopismo „Welt des Buches” pisze: „Maser bezwzględnie rozprawia się z tymi, którzy zajmowali się tym tematem przed nim”. Istota sprawy nie leży tu oczywiście w zarzuceniu autorowi, lecz w społecznym zamówieniu, któremu wychodzi on naprzeciw.

Prace wyżej wymienionych historyków burżuazyjnych powstały wkrótce po rozgromieniu hitlerizmu, kiedy rany zadane przez wojnę jeszcze się nie zagoiły, a faszystowskie zbrodnie były świeże w pamięci. Mimo pewnych błędów pra-

ce te zawierały solidny materiał faktologiczny i opierały się na moralnych zasadach, którymi kierował się — w swoim czasie Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze. Nie ulega wątpliwości, że najlepsze ze wspomnianych prac stanowiły niemały wkład do zde-maskowania hitlerowskiego reżimu i samego — Hitlera. Dlatego właśnie Maser i niektórzy jego koledzy poprzeczają twierdzenie swego mitu o Hitlerze oczernianiem badań historycznych wielu swoich poprzedników.

W miarę możliwości Maser tak właśnie postępuje... Kreśli on sylwetkę Adolfa Hitlera jako zasługującego na szacunek burżua, utalentowanego artysty, wielkiego formatu żołnierza. Hitler — pisze Maser — miał „inteligentny, żywy umysł...”, „znał się na... architekturze, sztuce, historii wojen, historii sztuki, historii techniki, na muzyce, historii religii, biologii i medycynie...”. Jedynym mankamentem tego „erudyty” było oczywiście to, że robił błędy ortograficzne. Maser wstydliwie przyznaje, że Hitler popełniał wiele błędów ortograficznych, a nawet przytacza taki pikantny szczegół: na osiemdziesięciu stronach

„Mein Kampf” było 2500 różnego rodzaju błędów. Nie przeszkadza to oczywiście autorowi pisać o fuhrerze jako o intelektualistcie, jakkolwiek doskonałe wiadomo, że był on nie tylko nieukiem, lecz potwornym wstecznikiem — palił książki, niszczył obrazy, wtracał do obozów koncentracyjnych ludzi sztuki, likwidował całe gałęzie nauki itd., itp.

Ale nawet wówczas, gdy Maser krytykuje Hitlera, sprowadza swoją krytykę na płaszczyznę ludzkich grzechów i błędów, powołując się na nieznaczące, nieważne, które rzekomo przeszkadzały mu w decydujących etapach kierować działaniami wojennymi.

Tego największego przestępcy wśród polityków, jakich znała historia, rzecznika wojny, przemocy — wielu obecnych historyków na Zachodzie (Maser nie należy w tym przypadku bynajmniej do wyjątków) usiłuje przedstawić jako prostodusznego, całkowicie niewinnego człowieka. Tego „przewartościowania” dokonują oni rzekomo dlatego, że obecnie, w trzydziście lat po obaleniu imperium faszystowskiego, znalezione zostały nowe ważne dokumenty, nie znane autorom

(2) olbrzymiej ilości analiz napisanych wcześniej o niemieckim faszyzmie.

Z jakich więc materiałów korzystał Maser i inni hitlerowscy apologety pisząc swoje nowe prace? Dla przykładu chociażby pobieżnie przytoczę my dokumenty, które udało się nam znaleźć na 350 stronach książki W. Masera:

1. Zeznania głównych przestępców wojennych, w których wychwalali oni zalety fuhrera.

2. Listy Ewy Braun do przyjaciół.

3. Opowiadania sekretarek Hitlera o nim.

4. Analizy moczu Hitlera (przytoczono ich bardzo wiele).

5. Elektrokardiogramy Hitlera.

6. Swoiste tablice porównawcze „Napoleon — Hitler” (w tym przypadku mamy oczywiście do czynienia z twórczością samego Masera. Przytoczymy tylko jeden przykład: Napoleon — intelekt przeciętny, talent jedynie dowódcy. Hitler — bogata fantazja, twórczy umysł, odczytanie, zainteresowanie wieloma problemami intelektualnymi).

7. Szczegółowa dieta Hitlera (zdaniem Masera, Hitler ożywił się w czasie wojny jak najgorzej).

8. Szczegółowa ekspertyza grafologa. Te „nowe materiały” są istotnie bardzo ciekawe z tego względu, że charakteryzują nie tyle Hitlera, ile samego Masera i stosowaną przez niego metodologię. (Ciąg dalszy jutro).

D. MIELNIKOW
A. CZERNAJA

„Literaturna Gazieta”

O roku premier Wielkiej Brytanii Edward Heath spędził okres świąteczno-noworoczny w Broad-airs, rodzinnym mieście w hrabstwie Kent, nad brzegiem Morza Północnego. Tam, blisko trzydziestu lat oddał się z zapałem śpiewaniu, dyrygując tradycyjnie lejskowym chórem. Wszak ostatnie dni roku minionego roku tradycja została przetrwana. Premier, jak informuje prasa brytyjska, nie został z tego swoim gabinetem w Londynie, medytując nad sposobem rozwiązania kryzysu gospodarczego, który stał się zjawiskiem Wielkiej Brytanii. Nie pierwszy to kryzys rządów Partii Konserwatywnej w tym kraju. Tamtejsza prasa skrupulatnie wylicza, iż w czasie objęcia władzy przez Heatha (rok 1970), zaplanowano aż pięć razy stan wyjątkowy. Tym razem jednak zdaniem ministra skarbu, obecnym rządzie — Anthony Barbera, przed Brytanią nie ma najczarniejszych perspektyw od czasu zakończenia II wojny światowej. Wiadomo też, iż jeśli sytuacja nie ulegnie rychłej poprawie, rząd zmuszony będzie do użycia siły i rozpisania przedterminowych wyborów.

TRZYDNIOWY TYDZIEŃ

Posmak owych „najczarniejszych perspektyw” Brytyjczycy odczuli od początku nowego roku. Weszli w życie przepisy o trzydniowym tygodniu pracy, wprowadzone dla zaoszczędzenia środków energetycznych. Redukcja zatrudnienia objęła większość sektorów gospodarki. Według ostrożnych ocen, obecny kryzys, może pozbawić pracy w ciągu najbliższych kilku tygodni około 5 milionów Brytyjczyków, a zwolnienie obrotów gospodarki doprowadzić kraj do krawędzi ogólnego chaosu. Konserwatywny rząd uważa, że skrócenie tygodnia roboczego ogólnym niedoborem paliwa oraz zmniejszeniem się wydobycia węgla, wskutek zorganizowanej akcji górników. Argumenty te nie wszystkim trafiają do przekonania. Opozycyjna Partia Pracy zarzuca rządowi, iż spowodował w kraju niepotrzebną panikę, w związku z powodami wskazującymi na ogólne fiasko polityki gospodarczej konserwatystów, które przysługują rekordowy wzrost cen (o około 1/3, w tym żywności o 45 proc.) w okresie minionego trzylecia. Faktem jest, iż tylko częściowo obcna sytuacja w Wiel-

Bitwa o Rurytanie

kiej Brytanii jest wynikiem światowego kryzysu energetycznego. Pod względem dostaw ropy arabskiej kraj ten znajduje się bowiem w znacznie korzystniejszej sytuacji niż większość jego zachodnioeuropejskich partnerów. Jakkolwiek w zmniejszonych ilościach, ropa ta systematycz-



— Więc chcesz, żebym rozpalil ogień czy nie?

„Time” pisze na przykład, iż ów kryzys Wielka Brytania zawdzięcza głównie samej sobie. Dysproporcje w zakresie podziału produktu pracy, stały się bowiem w społeczeństwie brytyjskim nabyły rażąco, a środki interwencji rządu w prywatny sektor gospodarki, okazały się mało skuteczne.

także w tych gałęziach przemysłu energetycznego, których pracownicy (np. personel elektrowni i gazowni) od lat domagają się poprawy warunków materialnych. Występujące przeciwko wielokapitałowym zyskom, związki zawodowe, kierują się wprawdzie przede wszystkim względami ekonomicznymi, ale ich akcje (co potwierdził niedawno przywódca górników — Joe Gormley) mają także aspekty polityczne.

Obecny kryzys jest dla Brytyjczyków czymś w rodzaju zimnego prysznica, kładącego kres nadziejom na obywatelską strukturę stosunków w gospodarce. Amerykański tygodnik „Time” nazwał zmagania Brytyjczyków z kryzysem — bitwą o Rurytanie — urojone, imaginacyjne, nie istniejące imperium. Nawet jeśli opinia ta jest przesadna, zawiera niemało prawdy.

BOLESNY ŻART?

Brytyjczycy wydają się czuć sami traktować swoje dolegliwości jako rodzaj bolesnego żartu. Przeciwny Anglik — za uważa korespondent PAP w Londynie — choć już mocno odczuwa w życiu codziennym ograniczenia energetyczne pracując trzy dni w tygodniu i za tydzień dni pobierając wynagrodzenie — ciągle nie zda je sobie w pełni sprawy z tego, jak trudne dni nadechdzą. Nigdy już nie będzie taniej energii, utrzymują się wysokie ceny surowców przez myślowych i żywiołowych — w większości importowanych — a to musi przynieść obniżenie stopy życiowej. Nie ma szans, aby w tym roku osiągnąć planowany, bardzo niski wzrost produkcji w granicach 3-4 proc. Uważa się, że zero będzie najlepszym wynikiem. To zaś oznacza utrzymanie się wysokiego importu, a w efekcie deficytowego bilansu płatniczego.

Oczywiście, wszystko to nie oznacza, że gospodarka brytyjska jest w stadium rozkładu. Wielka Brytania jest ciągle jednym z najzamożniejszych państw, o wysokim stopniu rozwoju (ubiegłoroczny przyrost dochodu narodowego kształtował się tam na poziomie 6,25 proc., a więc takim samym jak w NRF, a wyższym niż we Francji) i wizerowej organizacji w dziedzinie życia. Ale też żaden z krajów zachodnioeuropejskich nie ma tylu problemów wewnętrznych, których pozostawienie samym sobie grozi pograżeniem się w otchłani dekadencji i impasu.

NIEPEWNA PRZYSZŁOŚĆ

Jest rzeczą niewatpliwą, iż Wielka Brytania stoi w roku 1974 w obliczu ostrych starć klasowych. Niepewna przyszłość, ogólne niezadowolenie z blokady plac przy rosnących kosztach utrzymania, stwarza bowiem wyjątkowo napiętą sytuację nie tylko w górnictwie, ale i w kolejniectwie, a

JERZY WALASEK

Gaz ziemny z ZSRR dla Finlandii

W środę w pobliżu miasta Kuovola w południowo-wschodniej części Finlandii otwarto pierwszy rurociąg, którym przekazywany będzie radziecki gaz ziemny do Europy zachodniej.

Na tropach państwa Elam

Fascynującym przedmiotem zainteresowań archeologów i historyków była zawsze cywilizacja państwa Elam, powstałego w trzecim tysiącleciu n.e. nad rzeką Tygrysem i posiadającego stolicę w Susie. Państwo Elam przetrwało do siódmego wieku przed n.e., kiedy nadszedł jego kres na skutek podboju przez Assurbanipala. Szczególnie interesujące przedstawiały się w kraju Elam ukształtowane na podstawie matriarchatu prawa dziedziczenia tronu jak też pismo, do dzisiaj nie odcyfrowane w zupełności.

Królestwo Elam miało cztery wielkie ośrodki miejskie, spośród których relki jedynie Susy zostały niedawno odkryte w toku prac wykopaliskowych archeologów. Obecnie udało się ostatnio zidentyfikować miejsce znajdowania się drugiego z kolei miasta Elamu, noszącego nazwę Anshan. Jak się okazuje, ruiny Anshanu położone są obok pozostałości słynnej stolicy starożytnej Persepolis w Iranie. Powierzchnia ruin wynosi 180 ha i jest terenem niezwykle bogatym w cenne znaleziska.

PAP

Usługi muszą wyjść naprzeciw społecznym potrzebom

Dokończenie ze str. 3

nienie rentowności zakładom w granicach 10-15%. Rentowność nie jest oczywiście równoznaczna z zyskiem, ale daje możliwość modernizacji bazy, stosowania bardziej nowoczesnych środków świadczenia usług, a więc poprawę ich jakości.

Niezbędny w tych warunkach wzrost cen jest różny w poszczególnych branżach i ustalony został zależnie od stopnia deficytowości. Przewidywano od 10 stycznia br. średni wzrost cen wynosił np. w krótkim okresie miarowym około 40 procent, w naprawie obuwia 37 procent, w praniu bielizny 9 procent, w chemicznym czyszczeniu 34 procent, we fryzjerstwie 28 procent.

Wszystkie ceny ujęte w cen

nikach usług mają charakter maksymalny. Stwarza to możliwość ich stosowania w sposób elastyczny, to znaczy, że poszczególne zakłady same mogą obniżyć ceny, zależnie od własnych możliwości technicznych i ekonomicznych oraz od warunków miejscowego rynku usług. Głównym więc założeniem podejmowanych decyzji jest zasadnicza poprawa w świadczeniu usług na rzecz ludności, zwłaszcza w zakresie jakości usług, terminowości ich wykonywania oraz rozszerzenia wachlarza świadczeń. Warto więc pamiętać, że więcej za lepiej i sprawniej wykonywane, wychodzące naprzeciw społecznemu zapotrzebowaniu usług.

Rozmawiała:

ANNA BURKOWA

Sport sport

Polscy szybownicy trenują w Australii

W australijskiej miejscowości Waikerie od ubiegłej niedzieli trwa oficjalny trening Uczestników XIV szybowcowych mistrzostw świata, które rozpoczyna się 13 bm. Wśród uczestników mistrzostw są również czterech reprezentanci Polski — Stanisław Kluk i Henryk Pożniak (klasa otwarta) oraz Franciszek Kępka i Stanisław Wujczak (klasa standard).

Redakcja sportowa PAP połączyła się telefonicznie z lotniskiem w Waikerie. Przy telefonie — trener kadry polskich szybowców — Józef Dankowski.

Nasi piloci oraz pozostali członkowie ekipy czują się znakomicie, zdążyli już zaaklimatyzować się, zamieniając noc na dzień. Nasze szybowce dotarły do Australii w doskonałym stanie. Wmontowaliśmy do nich nowe wariometry i radiostacje i teraz z niecierpliwością oczekujemy na rozpoczęcie mistrzostw. Właśnie w tej chwili trenujący zawodnicy zlatują się na lotnisko po kolejnej, trzeciej konkurencji treningowej. Był nią dla szybowców klasy otwartej przelot po trasie nieregularnego czworoboku długości 390 km, a dla klasy standard — długości 360 km. Trzej nasi piloci już wyładowali po wykonaniu zadania, a za ok. 15 min. zjawie się ma Henryk Pożniak, który sygnalizował przez radio swój dołot.

Jak spisują się nowe szybowce? — do dzisiajszego dnia — odpowiada J. Dankowski — każdy z zawodników przebywał przez ok. 15 godzin w powietrzu przelatując po naci 1000 km. Wszystkie konkurencje treningowe piloci wykonali w

całości, choć w innych ekipach zdarzały się lądowania w terenie. Polskie „Jantary” spisują się zgodnie z oczekiwaniami bardzo dobrze. Dziś ten, właściwie po raz pierwszy, mieliśmy prawdziwie australijską pogodę — były bardzo dobre wznoszenia oraz wysokie podstawy chmur. Oby tak było podczas mistrzostw.

— Ilu konkurentów będą mieli Polacy? — W Waikerie jest już 66 pilotów reprezentujących 24 kraje (27 w kl. otwartej i 39 w kl. standard). Wśród nich wszyscy najgorzej, a więc m. in. zawodnicy NRF, Amerykanie, Francuzi, Austriacy i Szwedzi. Być może, iż do rozpoczęcia mistrzostw przybędzie jeszcze kilka ekip. (PAP)

„Totek” płaci

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 5 bm. stwierdzono: Liga angielska: 9 rozw. z 13 traf. — wygr. po 30,328 zł; 133 rozw. z 12 traf. — wygr. po 2,052 zł; 1,485 rozw. z 11 traf. — wygr. po 183 zł; 9,119 rozw. z 10 traf. — wygr. po 29 zł.

W zakładach „Toto-Lotka” z 6 bm. stwierdzono:

Losowanie I: 3 rozw. z 6 traf. — wygr. po 687,280 zł; 7 rozw. z 5 traf. — wygr. po 294,548 zł; 404 rozw. z 5 traf. zwykły. — wygr. po ok. 6,500 zł; 16,065 rozw. z 4 traf. — wygr. po 213 zł; 254,975 rozw. z 3 traf. — wygr. po 13 zł.

Losowanie II: 7 rozw. z 5 traf. — wygr. po 315,242 zł; 197 rozw. z 5 traf. zwykły. — wygr. po ok. 11,000 zł; 14,169 rozw. z 4 traf. — wygr. po 233 zł; 240,163 rozw. z 3 traf. — wygr. po 13 zł.

Odznaczenia dla piłkarzy

Zastępca przewodniczącego GKKFIT, prezes Polskiej Federacji Sportu Stanisław Nowosielski udekorował 9 bm. następujących piłkarzy Odznaką Mistrza Sportu: Jana Tomaszewskiego, Mirosława Bulzackiego, Adama Musiałę, Kazimierza Kmiecika i Antoniego Szymanowskiego.

„Mały Lotek”

W zakładach „Mały Lotek” wylosowano w dniu 9 bm. następujące numery:

4, 9, 20, 22, 29

Wylosowano też numery banderoli: sześciocyfrowej 185696, pięciocyfrowej 85696, czterocyfrowej 5696 i trzycyfrowej 696.

Są szanse na ćwierćfinał twierdzi Marian Mikołajewski

Nie ma zadowolonych z wyniku losowania X Piłkarskich Mistrzostw Świata — taka jest wypadkowa większości wypowiedzi. A może lepszy byłby jakiś inny system losowania spotkań eliminacyjnych? — Rozmawiamy na ten temat z długoletnim masażystą piłkarskiej reprezentacji Polski — Marianem Mikołajewskim.

— Każdy chciałby grać z Australią, Zairem czy Haiti. Ale przecież również na słabszych potykali się faworyci. Chociażby eliminacje w 1966 roku, kiedy to Włosi niespodziewanie przegrali z jedyną na ćwierćfinał. Trzeba po prostu dobrze grać, a wynik nie będzie dziełem przypadku.

— Ogłądał pan większość spotkań naszych reprezentantów w ostatnich latach. Jakie są szanse awansu Polaków do ćwierćfinałów mistrzostw świata.

— Duże, nie mniejsze niż trzech pozostałych zespołów z grupy. Trudno przecież przypuszczać, aby któraś z drużyn poddała się bez walki, właśnie teraz, na progu wielkiej szansy. Wygra ten, kto już teraz więcej umie, no i w czwartku będzie lepiej przygotowany.

— Właśnie, poziom umiejętności. Dużo się mówi o indywidualnej technice piłkarzy południowoamerykańskich. Polacy walczyć będą z Argentyną, a więc...

— Są zdecydowanie faworytami. Co prawda w 1960 roku (Olimpiada w Rzymie) nasza reprezentacja uległa Argentynie 0:2, ale różnicę walczyliśmy jak równy z równym.

— Z Argentyną graliśmy dwa razy w 1960 w Neapolu i sześć lat później w Buenos Aires, remisując 1:1.

— To był wspaniały mecz, po którym otrzymaliśmy, od znających się na futbolu gospodarzy, bardzo pochlebne recenzje. Był także ten mecz w Mar Del Platą w roku 1968. Mniej się o nim mówi, ponieważ było to spotkanie nieoficjalne. Nasza kadra PZPN przegrała wtedy 0:1.

A więc jednak porażka. — Chyba tylko ze względu na bezpieczeństwo sędziego. Płytę boi

Rozmawiał: BOGDAN ZDANOWSKI

Nowe mleczarnie powstaną w Wielkopolsce

W ubiegłym roku spółdzielczość mleczarska skupiła 7 300 mln litrów mleka (tj. o ponad 700 mln litrów więcej niż w roku 1972). Tym samym został osiągnięty poziom skupu przewidziany na rok 1975. Nastąpiła też dalsza poprawa jakości, dostarczono bowiem około 14 procent mleka w najwyższej klasie. Na rynek trafiło też prawie 30 nowych rodzajów wyrobów mleczarskich.

W tym krajowym sukcesie udział ma również Wielkopolska, gdzie skupiono 768 mln litrów mleka (II miejsce w kraju), a dzięki samej wielkopolskiej ponadplanowej produkcji na rynek trafiło dodatkowo 750 ton masła, 180 ton serów twardych i 250 ton proszku mlecznego.

Rok 1974 oznaczał będzie dla spółdzielczości mleczarskiej skupienie w skali kraju 7 900 mln litrów mleka oraz inwestycje wartości 4,5 mld zł. W Polsce trwać będzie budowa 50 większych i 1300 mniejszych obiektów dla mleczarstwa.

W tym roku spółdzielnie rozszerzać będą współpracę z gospodarstwami rolnymi, specjalizującymi się w chowie bydła i produkcji mleka. Dotychczas zawarto z rolnikami 120 000 wieloletnich umów na dostawę mleka, a liczba ich powinna wzrosnąć do 200 000. Przy współpracy z gminnymi koloniami producentów bydła, służba surowcowa spółdzielni mleczarskich będzie rozwijała poradnictwo w dziedzinie chowu bydła i organizować pokaz racjonalnego żywienia zwierząt.

Rolnicy specjalizujący się w hodowli — otrzymają w roku przyszłym 15 500 elektrycznych dojazdów oraz innych urządzeń umożliwiających mechanizację pracy w oborach. W roku 1974 wybudowanych zostanie około 500 nowych punktów skupu mleka oraz przewiduje się wyposażeń już istniejących w nowoczesne wiatrak i urządzenia chłodnicze.

A co w Wielkopolsce? Jeszcze w tym kwartale oddana zostanie do użytku w Chodzieży duża mleczarnia o dziennej zdolności przerobu 110 000 litrów mleka. Tutaj mleko w większości przerabiane będzie na proszek. W perspektywie przewiduje się wybudowanie w Chodzieży działu odżywek dla cieląt produkowanych na bazie tego proszku. W zakładzie, który zatrudni 300 osób, uruchomiona będzie też linia do produkcji masła o wysokiej jakości.

W tej 5-lacie nowe zakłady mleczarskie budowane będą jeszcze w Gostyniu, Kole, Kaliszu, a modernizację przejdą mleczarnie w Ostrowie, Ostrzeszowie, Środzie i Koninie. W Poznaniu wybudowana zostanie okręgowa składnica mleczarska.

Pierwsze lata przyszłej pięcioletki powinny przynieść w Poznaniu budowę dużego zakładu o mocy przerobowej 300 000 litrów mleka dziennie. Rysuje się też potrzeba budowy zakładów mleczarskich w Wolsztynie, Wągrowcu, Międzybóżu, Słupcy, Śremie i Obornikach. (map)

Kombinat Budowlano - Remontowy
Handlu i Usług „BUDREM”
Zakład Budowlano - Remontowy
Handlu i Usług w Poznaniu

POSZUKUJE
DO WYDZIERŻAWIENIA

na terenie m. Poznania pokoje o łącznej powierzchni ca 45 m² na pracownię projektową (ewentualnie do remontu).

Szczegółowe oferty składać należy do Kombinatoru Budowlano - Remontowego Handlu i Usług „BUDREM” - Zakład Budowlano - Remontowy Handlu i Usług w Poznaniu, ul. Sieroca nr 7.

Blizszych informacji udzieli telefonicznie komórka kadr, tel. 564-27, wewn. 4.

679-K1

Pracownicy poszukiwani

Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Sławnie, poczta Lubast k. Czarnkowa — zatrudni **magazyniera**, wymagana znajomość gospodarki magazynowej w rolnictwie. Mieszkanie zapewnione. 1086p

Przedsiębiorstwo Państwowe — zatrudni:
— **kierownika zajezdni transportowej w Lesznie**. Wymagane wykształcenie średnie i znajomość ekonomiki transportu.
— **4 robotników za i wyładunkowych**. Wynagrodzenie wg UZP w Budownictwie. Oferty RSW „Prasa”, ul. Grunwaldzka 19 dla 548-K1.

Praca Nauka

Pani do lekkich prac domowych i opieki nad 1,5-letnim dzieckiem potrzebna. Od godz. 8.30-14.30. Wynagrodzenie wysokie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16676g.

Który z uczniów (klasa VIII, maturzystów) chciałby uczęszczać na lekcje wyrównawcze — utrwalające (matematyka, język polski), pod kierunkiem pedagogicznym? Traugutta 19 m. 6. Zgłoszenia — 19-20. 15846g

Przyjmę czeladników do stolarni. Czempin. Kościelne Przedmieście 13. 16653g

Małżeństwo przyjmie dozorstwo, warunków mieszkanie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16826g

Krawca lub krawcową i uczennicę do szycia damskich płaszczy zatrudni na dobrych warunkach — praca stała. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16808g

Przyjmę pracę chatupniczą. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16823g

Dnia 8 stycznia 1974 roku zmarł w 58 roku życia

kol. ZBIGNIEW SZATKOWSKI

długoletni dyrektor Szkoły Podstawowej w Parkowie, b. prezes Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego w Obornikach, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką ZNP i innymi.

Odszedł od nas wzorowy nauczyciel i wychowawca młodzieży, wybitny działacz związkowy, społeczny i kulturalny, świetny organizator, serdeczny, niezapomniany kolega i przyjaciel.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 stycznia 1974 r. o godz. 14 w Parkowie.

Wydział Oświaty i Wychowania
oraz Kultury
Powiatowa Rada Zakładowa
Związku Nauczycielstwa Polskiego
w Obornikach.

17251g

Po ciężkich, cierpliwie znoszonych cierpieniach odeszła od nas na zawsze nasza najlepsza matka

ZOFIA GRONEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążeni

syn, synowa, wnuki, prawnuczka

Poznań, ul. Dąbrowskiego 187. 17127g

Dnia 9 stycznia 1974 r. zmarł nasz ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

CZESŁAW SZAFRAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 11 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 12 stycznia br. o godz. 7 w kościele św. Anny.

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Łukaszczyka 5.

Samochody

Fiat 135p nowy, PeKaO — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16236g.

Sprzedam Warszawę Pick-up. Ul. Szubińska 32. 1651dg

Bony PeKaO na Fiata — kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16906g

Sprzedam karoserię do Nysy 501 tawos z ramą, do remontu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16603g.

Sprzedam tano skuter Peugeot, ul. Powstańców Wielkopolskich 4 m. 24. 16610g

Sprzedam samochód Fiat 135 p. Władysław Krusiński, Murowa Gołina, Gnieźnieńska 17. 16564g

Sprzedam nowy silek Wartburga 900. Poznań, ul. Wspólna 20. 16562g

Sprzedam Syrenę 105, odbiorcę natychmiastowy. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16560g.

Sprzedam Skodę 1200, części zamienne oraz części do Skody 1100. Poznań, ul. Galla 2b m. 13. 16539g

Lokale

Posiadam lokal — śródmieście, koncesję. Poszukuję współpracownika z gotówką, uprawnień do krótkiej wycieczki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 17014g.

Małżeństwo studenckie — poszukuje pokoju z 2-3 pokojami, 2-3 łóżkami, 2-3 łazienkami. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16554g.

2 pokoje z kuchnią — zamienię na 1 pokój z kuchnią. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16366g

Wynajmę wspólny pokój panu niepalącemu. Rawa 41. 16399g

Pracującą panią do pomocy w domu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16332g.

Młode, bezdzietne małżeństwo, członkowie spółdzielni — poszukuje pokoju od 1 lutego 1974 r. Płatne miesięcznie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16333g.

Wulkanizacyjną prasę elektryczną do prac chatupniczych sprzedam. Stałośc 15 m. 1. 16648g

Biblioteczkę jasną, dwa segmenty kuchenne, maszynę do szycia sprzedam. Kolejowa 14 m. 4. 16643g

Korzystnie sprzedam nowe meble szwedzkie, balans 3-tonowy. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16532g.

Kożuch męski nowy sprzedam. Kochanowski 8a m. 9. 17110g

Dnia 8 stycznia 1974 r. zmarł nagle długoletni dyrektor Szkoły Podstawowej w Parkowie

ZBIGNIEW SZATKOWSKI

W Zmarłym tracimy oddanego młodzieży nauczyciela, wybitnego organizatora i działacza społecznego, serdecznego przyjaciela i współtowarzysza pracy.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia i żalu.

Cześć Jego pamięci!

Grono Nauczycielskie,
Samorząd Uczniowski,
Komitet Rodzicielski i Opiekunicy.

17252g

W dniu 6 stycznia 1974 roku zmarł

MARIAN JANKOWSKI
artysta - muzyk

zasłużony, długoletni pracownik Filharmonii Poznańskiej — był członkiem orkiestry symfonicznej.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 bm. o godzinie 14 na cmentarzu na Miłostowie.

Dyrekcja, Rada Zakładowa
współpracownicy
Państwowej Filharmonii w Poznaniu.

694-K1

Dnia 8 stycznia 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, babcia, prababcia, teściowa, ciocia i siostra, śp.

ANTONINA BOSIACKA
z domu LIJEWSKA

Pogrzeb odbędzie się 11 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim,

o czym zawiadamia stroskana

rodzina

Poznań, Nowowiejskiego 6. 17199g

Dnia 5 stycznia 1974 r. zmarła tragicznie moja najdroższa żona i troskliwa mamusia, przeżywszy lat 49

STANISŁAWA SERBIN
z domu BRACHA

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godzinie 14 na Miłostowie (Główna).

W smutku pogrążeni

mąż z synem i rodziną

Poznań - Żegrze, Trzebowiańska 7. 17162g

Zguby Różne

Zaginął mały biały pudelek (suszka), zwrot wynagrodzić. Stachowak, Poznań, ul. Bukowa 4 m. 9. 16673g

Dnia 1. I. 1974 r. zgubiono czarne reklamówki jednopalcowe. Os. Warszawskie lub Marcelesińska. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot, tel. 731-29. 16961g

Zgubiono prawo jazdy kat. B2. Leszek Andrzej Apolnarski, 64-220 Rakoniewice, plac Powstańców Wlkp. nr 1. 16412g

Wynajmę garaż ogrzewany (woda, kanalizacja), w rejonie ulicy Ściegiennego i Grunwaldzkiej. Oferty „Prasa”, Poznań, Grunwaldzka 19 dla 16929g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 16243g

Zgubiono dowód rejestracyjny ciagnika C-328, nr rej. PF-47-93 — wydane przez Prezydium Powiatowej Rady Narodowej Wydział Komunikacji w Nowym Tomysku, należącego do Międzyzdrojów Bazy Maszynowej Szewce, poczta Buk. 109p

Poszukuję garażu do wynajęcia, w pobliżu Obornickiej, na odcinku Słowiańska — Wykopy. Osiedle Przyjaźni 18 m. 132. 16036g

UNIEWAŻNIAMY
zagubioną pieczęć następującej treści:
Spółdzielnia
Rzemieślnicza
„Mechaników”
ul. Wawrzyniaka 10
60-505 Poznań
(6) Tel. 420-71
635-K1

Wynajmę pokój. Płatne za rok. Poznań, Buczka 24. 16530g

Odstąpię mieszkanie w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16833g.

Młode małżeństwo, członkowie spółdzielni poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16336g.

Panów do wspólnego pokoju przyjmę. Findera 147. 16540g

Zamienię mieszkanie M-4, trzypokojowe na dwa mniejsze. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16555g.

Zamienię M-3 ul. Krafcowa na równorzędne lub mniejsze w dzielnicy Grunwald, Jeżyce, Winogrody. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 16558g.

Mieszkanie kwaterekowe w nowym budownictwie, duży pokój z kuchnią, łazienką, centralne ogrzewanie, centrum Kalisza zamienię na podobne w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 16560g.

Dnia 9 stycznia 1974 r. zasnęła w Bogu w 83 roku życia nasza najdroższa matka i babcia, śp.

WŁADYSŁAWA BRACISZEWSKA
z domu HOPA

Pogrzeb odbędzie się dnia 12 bm. o godzinie 14 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej.

W smutku pogrążeni

córka, wnuk z żoną

Mosina, ul. Kolejowa 19. 17236g

W dniu 7 stycznia 1974 roku zakończył pracowite życie

JAN ŚWIERCZYŃSKI

Szpital stracił sumiennego i koleżeńskie-go pracownika.

Rodzinie składamy wyrazy współczucia.

Rada Zakładowa, POP, Dyrekcja
Zespołu Opieki Zdrowotnej i Społecznej
Poznań - Stare Miasto.

693-K1

W dniu 5 stycznia 1974 roku zmarł nagle

inż. HENRYK PALCZEWSKI

pracownik Pracowni Usług Projektowo-Kosztorysowych.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 10 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP
i współpracownicy
Wojewódzkiego Zarządu Kin w Poznaniu.

684-K1

Tow. z-cy dyrektora
mgr. inż. AZIMIERZOWI
KONIECZNEMU

oraz

tow. STEFANOWI KONIECZNEMU
z powodu śmierci

MATKI

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
składają

Dyrekcja, POP, Rada Zakładowa
i współpracownicy
Fabryki Elementów Wyposażenia
Budownictwa
„Metalplast — Oborniki Wlkp.”

35-K2

Komunikaty

KOMUNIKAT
OBWODOWEGO URZĘDU MIAR

Obwodowy Urząd Miar w Poznaniu, ulica T. Kościuszki nr 19 — zawiadamia wszystkich użytkowników narzędzi pomiarowych, że

wtórna legalizacja wag i odważników
handlowych zwyczajnych i dokładniejszych

odbywać się będzie dla miasta Poznania w następującej kolejności dzielnic:

Wilda — od 14 do 31 stycznia 1974 r.
Jeżyce — od 1 do 15 lutego 1974 r.
Grunwald — od 16 do 28 lutego 1974 r.
Nowe Miasto — od 1 do 15 marca 1974 r.
Stare Miasto — od 16 do 30 marca 1974 r.

Narzędzia pomiarowe do legalizacji wtórnej należy dostarczyć z cechą legalizacyjną „72”, względnie wcześniejszą, oczyszczone — pod wyżej wskazanym adresem, w godzinach od 8—13, w soboty od 8—12.

Obowiązkowi legalizacji podlegają narzędzia pomiarowe stosowane we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej do określenia ilości albo jakości rzeczy lub świadczeń i usług w celu uzyskania prawidłowej podstawy do rozliczeń, albo stosowane przy wszelkiego rodzaju czynnościach urzędowych i zawodowych oraz przy innych czynnościach mających znaczenie dla interesu społecznego.

Kto stosuje narzędzia pomiarowe nielegalne, nielegalizowane lub nierzetelne — podlega karze aresztu do 3 miesięcy lub grzywny do 4.500 zł (Art. 16 Dz. U. nr 23, poz. 148 z 1966 r.).

642-K1

TYLKO
W „KOZIOŁKACH”
siedem stopni wygranych.
ZŁOŻ KUPON,
a zapewnisz sobie wygraną najwyższego stopnia.
664-K1

Dnia 8 stycznia 1974 r. zmarł tragicznie w trzydziestym roku życia, śp.

STANISŁAW GRADUSZEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 stycznia 1974 r. o godz. 14.50 na Junikowie,

o czym zawiadamia

żona z córkami i rodziną

Msza św. odprawiona zostanie w dniu pogrzebu w kościele OO. Dominikanów, ul. Stalingradzka, o godz. 16.30.

W dniu 9 stycznia 1974 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., po krótkich i ciężkich cierpieniach nasza najdroższa ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 76

ADELINA RAUHUT

Pogrzeb odbędzie się 11 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie (Główna).

W smutku pogrążona

rodzina

Poznań, Dzierżyńskiego 344 m. 12. 17242g

Dnia 8 stycznia 1974 r. po długotrwałej chorobie zakończyła swoje pracowite, pełne poświęcenia życie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana i najlepsza matka, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 83

z WIELEBSKICH
JADWIGA KOŁODZIEJCZAK
I voto JANICKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 stycznia 1974 roku o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Poznań, ul. Górki 20 m. 3. 17226g

Z wielkim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 7 stycznia 1974 roku wygasło serce naszej ukochanej córki, siostry, cioci i szwagierki, śp.

MARIŁ MĄDRAWSKIEJ

Pogrzeb odbędzie się dnia 11 bm. o godzinie 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Rodzina

Poznań, ul. Kilińskiego 5 m. 11.

Prosi się o nieskładanie kondolencji.

17201g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 grudnia 1973 r. zasnęła w Bogu w wieku lat 82 nasza najtroskliwsza, pełna dóboroci matka, teściowa, babcia, prababcia, ciocia i bratowa

STANISŁAWA CIEŚLEWICZOWA
z **DZIERZGOWSKICH**

Pogrzeb odbył się w Pakości, dnia 3 stycznia 1974 r.

Rodzina

Inowrocław, ul. Solankowa 66. 17147g

TEATRY

W POZNANIU
OPERA — g. 17 „Kopciuszek”.
MUZYCZNY — g. 19 „Mój przyjaciel Bunbury”.
POLSKI — g. 19 „Opowieści la-sku wiedeńskiego”.
NOWY — nieczynny.
MARCINEK — g. 18 „Czy Pacy-dło to straszdyło”.

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO: „Niezwyczajna przygo-da”.
KONIN: „Czerwone pantofelki”.
OSTROW: „Don Juan”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Oszukany”.
CZARNKÓW: „Tydzień szaleń-ców”.
GNIEZNO: „Komando-si”; Lech: „Znakomity ptaszek”.
COSTYN: „Dom państwa Bo-ries”.
JAROCIN: „Dziewczyna z gór”.
KALISZ Oaza: „Królowa Dzikie-go Zachodu”; Kosmos: „Arabska”; Stylowe: „Głos na sprzedaż”.
KEPNO: „Król, dama walet”.
KŁODAWA: „Simon Bolivar”.
KOŁO: „W pustyni i w puszczy”.
KONIN Górnik: „El Dorado”.
KOSCIAN: „Hubal”.
KROTOSZYN: „Absolwent”.
KRZYŻ: „Absolwent”.
KORNIK: „Roztargniony”.
LESZNO: „Nieszczęścia Alfre-da”.
MIEDZICHÓD: „Wielka nadzie-ja białych” i „Gappa”.
NOWY TOMYŚL: „Mężczyzna, który mi się podoba”.
OSTROW Roma: „Siódma kula”.
SŁONEC: „El Dorado”.
OBORNIK: „Port lotniczy”.
OSTRZESZÓW: „Mężczyzna któ-ry mi się podoba”.
PIŁA Iskra: „Francuski łącz-nik”; Koral: „Komandosi”; Sokół: „Śledztwo w sprawie obywatela poza wszelkim podejrzeniem”.
PLESZEW: „W pustyni i w puszczy”.
RAWICZ: „Historia miłości”.
ROGOŹNO: „Hello Dolly”.
RYCHTAŁ: „Porachunki” i „Pan Hulot wśród samochodów”.
SŁUPCA: „Droga do Saliny”.
ŚREM: „W pustyni i w puszczy”.
ŚRODA: „Posag księżniczki Ra-lu”.
SZAMOTULY: „Walter broni Sa-rajewa”.
TRZCIANKA: „Jeźdźcy”.
TUREK: „Ponieważ się kocha-ja”.
WAGROWIEC: „Bez wyraźnych motywów”.
WOLSZTYN: „Mały wielki czło-wiek”.
WRZESNIA: „W pustyni i w puszczy”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Białowieża”; „Wyścig Pokoju” cz. III, „Kaukaz”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. siedmiu stolic; 8.35 Bydgoski konc. rozryw-kowy; 9.05 „Dar królowej Jadwi-gi” — słuch.; 9.30 Słynne radziec-kie zespoły lud.; 10.08 Muz. roz-rywkowa; 10.30 „Pamiętnik z trzech mózów i jednego oceanu” — pow.; 10.45 Z najpiękniejszych operetek; 11 Non stop polskich me-lodii; 11.30 Konc. przed hejnałem; 12.20 Olsztyn na muz. antenie; 12.40 Dom i my; 13 Olsztyn na muz. antenie; 14.05 Muz. ludowa; 14.35 W XIX-wiecznym salonie; 15.10 W kregu włoskiej piosenki; 15.30 Estrada przyjaźni; 16.10 Z pol-skiej fonoteki; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Rymostop; 17 Radio-kurier; 17.20 W stylu tina-ny; 17.40 Przeboje 30-lecia; 18 Mu-zyka i Aktualności; 18.25 Dziennik Muzyczny; 19.15 Gwiazdy europejskich estrad; 19.45 Rytm, rynek, reklama; 20 Muzyka rozrywkowa; 20.20 Z albumu kolekcjonera mu-zyki; 21 Koncert żywych; 21.35 Dżw. plakat reklamowy; 21.50 Mu-zyka rozrywkowa; 22.15 Karnawa-łowe rytmy; 22.30 Studio nowości; 23.10 Karnawałowe rytmy; 0.10 Konc. żywych od Polonii zagranic-nej; 0.30 Program nocny z Byd-goszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym teatru: 8.35 Sprawy codzienne; 9 II Symfonia e-moll „Elegijna”; 9.40 Tu Radio Moskwa; 10 „Po-dróż do Krakowa” — pow.; 10.20 Uwertura „Fantazja” — P. Czaj-kowski; 10.40 Nie ma margine-su; 11 „Największe miasto Niemiec Zachodnich” — dla kl. VII; 11.25 „Wiedeńskie walec”; 11.40 PKO — Twój Bank — Twój doradca; 13 „Wiedza o człowieku” — mag.; 13.20 600 sekund dla A. Rosiewi-cza; 13.25 „Demetrios” — pow.; 14 Wiości, lepiej, taniej; 14.15 Czas i ludzie — aud. kombatancka; 14.35 Dżw. wyw. miasteczka „Jaz”; 15 Program dla dzie-czy; 15.40 Chopin; 15.40 Stoliczne aktualności muzyczne; 16 Z mikro-fonem w fabryce; 17.25 Aud. eko-nomiczna; 17.40 Fel. aktualny; 19.05 Muzyka na pracy; 18.40 „Or-ganizacja i zarządzanie”; 19 Mu-zyka; 19.15 Katedra jez. rosyjskie-go; 19.30 Z repertuaru Sergia Prokofiewa; 19.40 Wiersze S. Pięta-ka; 20 Ze świata opery; 20.30 Zespo-ł Dzielnica; 21 Z kompozytor-ekiej teki włoskich mistrzów; 21.55 Grała laureaci Międzynarodowego Konkursu Pianistycznego im. Kla-ry Wypłoty; 22.20 Wiatki, które na-

Młodzież krotoszyńskiej wsi zdobywa wiedzę rolniczą

W realizacji programu pod oszta-likacji zawodowych wiodącą rolę spełnia wśród młodych rolników powiatu Związek Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej. Dobra współpraca z Powiatowym Związkiem Kółek Rolniczych i Powiatową Radą Przystosowania Rolniczego przyczynia się do stałego wzrostu liczby młodych rolników, dokształcających się w zespołach przystosowania rolniczego lub zespołach młodego rolnika.

Na XVI Powiatowym Zlocie Młodzieży Przystosowania Rol-niczego i Zespołów Młodego Rolnika dokonano ich oceny, przeprowadzono powiatowy fi-nał Olimpiady Wiedzy Rolni-czej, a także wyróżniono naj-lepszych uczestników konkur-sów rolniczych, oraz najlepsze

zespoły i koła ZSMW. Zadania młodzieży w procesie rozwoju produkcji rolnej przedstawił uczestniczący w zlocie I sekre-tarz KP PZPR — Antoni Ślu-sarczyk.

Wielu młodych rolników kro-toszyńskiej wsi uzyskało dobre wyniki w produkcji rolnej. W konkursach uprawy roś-lin okopowych wyróżniono: Zo-fię Talaga z Gałęzek, która uzyskała 270 q/ha ziemniaków odmiany „Urban”, Eugenię Ibron z Chwaliszewa (280 q/ha ziemniaków odmiany „Leni-no”).

W konkursie upraw zubo-żonych Roman Jarocki z Nowe-go Folwarku uzyskał 49 q/ha jęczmienia „Alsa”, a Jan Bier-nat z Orpiszewa — 40 q/ha jęczmienia „Damazy”. Czesław Rączka z Gałęzek w konkursie wychowu cieląt uzyskał dzien-ny przyrost ich wagi o 967 gra-mów.

W powiatowym finale Olim-piady Wiedzy Rolniczej uczest-niżyło 6 zawodników. I miej-sce zdobył Wojciech Ptak z Bestwina, który uzyskał też

pronorzec, ufundowany przez Naczelnika Powiatu w Krotos-zynie. Kolejne miejsca zdoby-li: Andrzej Nagler z Obry No-wej oraz Elżbieta Nowak z Za-lesia Wielkiego.

Jak informowaliśmy, Woj-ciech Ptak zdobył później I miejsce i tytuł „Mistrza wie-dzy rolniczej województwa po-znańskiego” oraz proroczek Wojewody Poznańskiego. Bę-dzie więc reprezentował nasze województwo w Ogólnopol-skiej Olimpiadzie Wiedzy Rol-niczej. Za zdobycie I miejsca w województwie otrzymał tak-że nagrodę rzeczową w posta-ci dołarki elektrycznej.

Podczas zlotu nakreślono również zadania ZSMW oraz organizacji i instytucji obsłu-gujących rolnictwo w dziedzi-nie podnoszenia kwalifikacji zawodowych i wiedzy ogól-nej przez młodych ludzi, któ-

ry w konkursach uprawy roś-lin okopowych wyróżniono: Zo-fię Talaga z Gałęzek, która uzyskała 270 q/ha ziemniaków odmiany „Urban”, Eugenię Ibron z Chwaliszewa (280 q/ha ziemniaków odmiany „Leni-no”).

W konkursie upraw zubo-żonych Roman Jarocki z Nowe-go Folwarku uzyskał 49 q/ha jęczmienia „Alsa”, a Jan Bier-nat z Orpiszewa — 40 q/ha jęczmienia „Damazy”. Czesław Rączka z Gałęzek w konkursie wychowu cieląt uzyskał dzien-ny przyrost ich wagi o 967 gra-mów.

W powiatowym finale Olim-piady Wiedzy Rolniczej uczest-niżyło 6 zawodników. I miej-sce zdobył Wojciech Ptak z Bestwina, który uzyskał też

pronorzec, ufundowany przez Naczelnika Powiatu w Krotos-zynie. Kolejne miejsca zdoby-li: Andrzej Nagler z Obry No-wej oraz Elżbieta Nowak z Za-lesia Wielkiego.

Jak informowaliśmy, Woj-ciech Ptak zdobył później I miejsce i tytuł „Mistrza wie-dzy rolniczej województwa po-znańskiego” oraz proroczek Wojewody Poznańskiego. Bę-dzie więc reprezentował nasze województwo w Ogólnopol-skiej Olimpiadzie Wiedzy Rol-niczej. Za zdobycie I miejsca w województwie otrzymał tak-że nagrodę rzeczową w posta-ci dołarki elektrycznej.

Podczas zlotu nakreślono również zadania ZSMW oraz organizacji i instytucji obsłu-gujących rolnictwo w dziedzi-nie podnoszenia kwalifikacji zawodowych i wiedzy ogól-nej przez młodych ludzi, któ-

ry w konkursach uprawy roś-lin okopowych wyróżniono: Zo-fię Talaga z Gałęzek, która uzyskała 270 q/ha ziemniaków odmiany „Urban”, Eugenię Ibron z Chwaliszewa (280 q/ha ziemniaków odmiany „Leni-no”).

W konkursie upraw zubo-żonych Roman Jarocki z Nowe-go Folwarku uzyskał 49 q/ha jęczmienia „Alsa”, a Jan Bier-nat z Orpiszewa — 40 q/ha jęczmienia „Damazy”. Czesław Rączka z Gałęzek w konkursie wychowu cieląt uzyskał dzien-ny przyrost ich wagi o 967 gra-mów.

W powiatowym finale Olim-piady Wiedzy Rolniczej uczest-niżyło 6 zawodników. I miej-sce zdobył Wojciech Ptak z Bestwina, który uzyskał też

pronorzec, ufundowany przez Naczelnika Powiatu w Krotos-zynie. Kolejne miejsca zdoby-li: Andrzej Nagler z Obry No-wej oraz Elżbieta Nowak z Za-lesia Wielkiego.

Jak informowaliśmy, Woj-ciech Ptak zdobył później I miejsce i tytuł „Mistrza wie-dzy rolniczej województwa po-znańskiego” oraz proroczek Wojewody Poznańskiego. Bę-dzie więc reprezentował nasze województwo w Ogólnopol-skiej Olimpiadzie Wiedzy Rol-niczej. Za zdobycie I miejsca w województwie otrzymał tak-że nagrodę rzeczową w posta-ci dołarki elektrycznej.

Podczas zlotu nakreślono również zadania ZSMW oraz organizacji i instytucji obsłu-gujących rolnictwo w dziedzi-nie podnoszenia kwalifikacji zawodowych i wiedzy ogól-nej przez młodych ludzi, któ-

Ujscy hutnicy przodują w krwiodawstwie

Koło PCK przy Hucie Szkła w Ujściu (pow. chodzieski) nie ma w województwie poznańskim, wielu równych sobie. Wystarczy podać kilka faktów: cała tysięczna załoga huty należy do PCK, około 300 pracowników skupionych jest w klubie honorowych dawców krwi, zakładowy „bank krwi” jest najzasobniejszy w polskim hutnictwie szkła.

Bezinteresowne krwiodaw-stwo na potrzeby lecznictwa, ma wśród ujskich hutników tra-dycję wieloletnią. Hasło niesie-nia pomocy potrzebującym krw-rzucono przed 10 laty. Uwo-rzono wówczas klub honoro-wych dawców krwi; należy do niego obecnie jedna trzecia za-logi, która przekazała do „ban-ku krwi” ogółem 400 l. życio-dajnego płynu. Korzystają z niego w razie potrzeby nie tyl-ko pracownicy huty, lecz także mieszkancy powiatu.

Ponad połowa członków klu-bu posiada już odznaki honoro-wych dawców krwi różnych stopni. Najwyższe — „Zasłu-nej przez młodych ludzi. (igi)

100-letnia mieszkanka Trzciela — Odbudowy

Mieszkanka wsi Trzciel-Odbudowa w gminie Miedzi-chowo (pow. Nowy Tomyśl) — Agnieszka Gmerek, ukoń-czyła 2 bm, 100 lat życia. U-rodziła się w Krzyżanowie pow. Śrem. W latach swej mło-doci mieszkała kolejno we Francji, Belgii i Niemczech, udając się tam za swym mę-żem — górnikiem, który nie mógł znaleźć pracy w Pol-sce. Od roku 1927 osiedliła się w zakupionym we wsi Trzciel-Odbudowa gospodar-stwie. Wychowała 10 dzieci, dochowała się 16 wnuków i 20 prawnuków.

A. Gmerekowa cieszy się do-brym zdrowiem, wykonuje drobne prace w ogrodzie i domu, a także czyta dużo książek i gazet.

Krewni oraz przedstawicie-le miejscowych władz w dniu urodzin życzyli babci Gmerko-wej dalszych, długich lat ży-cia. Od przedstawicieli eminy jubilatka otrzymała kwiaty oraz upominek pieniężny. (w)

Mieszkańcy Gnieźnieńskiego sobie, swemu miastu, wsi

no już, lub rozpoczęło w mi-nionym roku.

W Skierszewie wybudowa-no wodociąg o długości 3 km, a przystąpiono do budowy wo-dociągów wiejskich w Ostro-wie, Prymasowskim, Klec-ku Kolonii i w Makownicy. W Gnieźnie wybudowano uli-cę Młodzieży Polskiej i Ta-deusza Sobierskiego, toru-tyczne oraz strzelnicę LOK w parku K. Świerczewskiego. V Czerniejewie przystąpiono do budowy dworca autobuso-wego, w Wyłatkowie — stra-żnicy pożarnej, w Czerniejewie — pawilonu sportowego, a w Mielechynie, Lubowie i Ładowie przystąpiono do bu-dowy boisk sportowych.

Konkurs trwa również w roku bieżącym. (sp)

Ten pan miał szczęście



Wśród wygranych w loterii książkowej — jak wiadomo — znaj-dują się też samochody. Gdy ktoś ma takie szczęście, jak mieszkaniec Tuchorza — Józef Lorenc, który los swój kupił na kiermaszu książek zorganizowanym przez „Dom Książki” w Zbąszczyń, wygrywa samochód „Syrena”. Gratulujemy! Na zdjęciu: szczęśliwy nabywca losu otrzymuje od przedstawi-ciela dyrekcji „Domu Książki” kluczyki do samochodu, który stał się jego własnością dzięki kupieniu losu loterii książko-wej. (z)

Fot. — „Głos”

Spotkanie ZBoWiD-owców

Oddział Powiatowy ZBoWiD w Wolsztynie zorganizował z okazji rocznicy Powstania Wiel-kopolskiego okolicznościowe spotkanie członków ZBoWiD wszystkich środowisk z przed-stawicielami władz.

Podczas tej uroczystości 6 uczestników Powstania: Ry-szard Bloch z Przedmieścia, Ka-rol Brychcy, Jan Bock z Wolsz-tyna, Jan Grzesko z Moch, Stanisław Mrozek z Kębłowa i Franciszek Piosik z Wolsztyna otrzymali nominacje oficer-skie.

W części artystycznej wystą-pił zespół Powiatowego Domu Kultury. (mż)

W Czarnkowie Usprawnienie w sprzedaży chleba

Od pewnego czasu notowano w Czarnkowie duże zwroty chleba. W związku z tym prze-prowadzono weryfikację skle-pów, prowadzących sprzedaż pieczywa, uwzględniając przy tym ciągłość sprzedaży w peł-nym asortymencie w wytypo-wanych sklepach i likwidując punkty sprzedaży, nie posiada-jące odpowiednich warunków.

Sklepy ogólnospożywcze zao-patrzone w wywieszki infor-mujące klientów o adresach sklepów prowadzących ciągłą sprzedaż pieczywa w pełnym asortymencie. W dniach przed-świątecznych zwiększono pro-dukcję chleba o dłuższym okre-sie świeżości. Przeprowadza-się też kontrole i weryfikacje zamówień na pieczywo, składa-nych przez kierowników skle-pów. (ław)

PRZYPOMINAMY CZYTELNIKOM NUMERY TELEFONÓW CENTRALA 659-16 i 600-41

zawszad o wszystkim

PRZEWIEKI W ASTRONOMII TRZCIANKA. W Muzeum im. Wiktora Stachowiaka czynna jest wystawa o osiągnięciach w astro-nomii i historii podboju Kosmo-su. Wśród wielu interesujących eksponatów, uwagę zwiedzają-cych zwraca szczególnie XIX-wieczna luneta w drewnia-nym tubusie, globus sfery nie-bieskiej i teleskop. Obiekrzeż-ki na także m. in. bogaty zestaw sta-rodruków i wydawnictw astrono-micznych. (bop)

ZAKŁADOWY BANK KRWI

KROTOSZYN. W marcu ub. ro-ku przy Wytwórni Sprzętu Mecha-nicznego „Delta” — Krotoszyn powstał klub honorowych krwio-dawców, który obecnie skupia 23 członków. Obecnie na jego kon-cie znajduje się ponad 26 000 ml tego bezcennego ieku. Kilku członków tego klubu ma najwy-ższe odznaczenia honorowego krwio-dawcy, dwaj zaś — Jan Wojcie-szak i Bronisław Dziedzina w na-grodę za szczególne zasługi spe-dzili 2 tygodnie na wczasach w Bułgarii. (igi)

DLA MIŁOSNIKÓW FILMU

PLESZEW. W kinie i sąsiadują-cym z nim Liceum Ogólnokształ-cącym im. S. Staszica odbywały się ostatnio zajęcia studium wie-dzy o filmie, w których uczestni-żyło 55 osób, rekrutujących się ze środowiska nauczycielskiego, działaczy kultury oraz młodzie-ży szkół średnich. Uczestnicy obej-żeli kilka czołowych pozycji kine-matografii polskiej, wysłuchali szeregu interesujących prelekcji z zakresu teorii i historii filmu. Pre-egentami byli fachowcy z Uni-wersytetu Łódzkiego oraz Łódz-kiego Domu Kultury. (ska)

NOWA BAZA PKS

CZARNKÓW. Rozpoczęto już prace przy budowie nowej bazy PKS. Ma ona być oddana do u-żytku w III kwartale 1975 r. War-tość obiektu wynosi 24 mln zł. Be-zie to największa baza w piłskim oddziale PKS. Oprócz warszta-tów naprawczych przewiduje się część hotelową dla kierowców, śniadalnię, świetlicę oraz szat-nię. (ław)

LEPSZA KOMUNIKACJA

WAGROWIEC. Dobre efekty przyniosły ubiegłoroczne inicjaty-wy Komisji Dobrego Porządku, zmierzające do poprawy stanu na wierzchni ulic. Zmodernizowano ulicę Marchlewskiego, Opaką i Kraszewskiego, na których więk-szość robót wykonali w czynnie spo-lecznym lokatorzy domów. Prze-budowano też plac plk. Paszko-wa, który otrzymał asfaltowy dy-wanik i parking. Komunikację w mieście usprawniło także urzęd-nie zajezdni autobusowej przy dworcu PKP. (bop)

DOM DLA 18 RODZIN

LESZNO. Znana z ofiarności za-łoga PZGS wystąpiła z nową in-icjatywą. Na zebraniu pracow-niczym postanowiono wybudować w czynnie społecznym dom mieszka-lny o 18 mieszkańach. Stanie on przy ul. Spółdzielczej na Zatoru-w Lesznie. Do realizacji tego przedsięwzięcia włączą się człon-kowie Koła ZSMW przy PZGS. Młodzi zadeklarowali, pomoc przy robotach budowlanych, wartości 300 000 zł. (r)